

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 5, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.

Za odnośzenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszt przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jeźdźcową) miesięcznie rs. 1 k. 50. Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia

Reklamy: za jeden wiersz garbontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.

Ogłoszenia do Kurjera Warszawskiego przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

— Jutro o godzinie 10-ej zrana w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawionem zostanie nabożeństwo żałobne roczne za dusze zmarłych członków arcybractwa Pocieszenia N. Marji Panny, przy tymże kościele istniejącego.

— W drugiej połowie b. m. przypadają następujące uroczystości odpustowe:

dnia 16-go św. Marcina biskupa, w kościele pod wezwaniem tegoż świętego, odłożone z dnia 11-go b. m.;

dnia 16-go św. Stanisława Kostki, w kościele św. Ducha (po-paulińskim);

dnia 21-go Ofiarowanie N. Marji Panny, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek);

dnia 25-go św. Katarzyny, w kościołach: św. Trójcy (po-trzyniarskim), św. Marcina (po-augustjańskim) i we wsi Służowie pod Wilanowem;

dnia 30-go św. Andrzeja apostoła, w kościele pod temże wezwaniem przy ulicy Bonifraterskiej.

Przegląd polityczny.

Według ogłoszonego przez *Folitishe Correspondenz* zaproszenia rządu niemieckiego z dnia 4-go b. m., konferencja w sprawach zachodnio-afrykańskich zbierze się nieodwołalnie dnia 15-go b. m. w Berlinie pod przewodnictwem ks. Bismarka, którego w toku obrad mniej zasadniczych zastępować będzie sekretarz stanu dla spraw zagranicznych, hr. Hatzfeld.

Od dwóch tygodni utrzymywała się w Paryżu i Londynie wiadomość, iż rząd francuski przyjął zaofiarowane sobie pośrednictwo Anglii w sporze z Chinami. Dodać można wszelako, iż p. Ferry nie zrzeka się też osobistej akcji dyplomatycznej i przez posła francuskiego, przebywającego po opuszczeniu Pekinu w Szanghaji, pana Paterôtre, rokuje o pokój z Li Hung Ciangiem, który powrócił znowu do łask i zaszczytów kosztom wojennym markiza Tsenga.

Otóż wedle ostatnich doniesień Agencji Havasa i innych źródeł, porozumienie bezpośrednie pomiędzy Chinami i Francją przyszło do skutku. Mandarynowie chińscy umieli panu Paterôtre przedstawić nie-moc finansową Chin w świetle tak przekonywającym, iż na podstawie relacji posła swojego p. Ferry oświadczył gotowość zrzeczenia się indemnizacji pieniężnej za wiadome złamanie traktatu tientsińskiego pod Langsonem i Bakle, a ograniczył się na żądaniu okupacji wyspy Formozy aż do czasu ścisłego dopełnienia przez Chiny warunków owego traktatu. Jedno z źródeł twierdziło nawet, że okupacja Formozy

potrwa przez lat dwadzieścia, co jest mało wiarygodnem.

P. Ferry jest politykiem realnym—i takim okazał się w tym wypadku. Wie o tem, że trudno żądać pieniędzy od państwa, które ich nie posiada; woli przeto zrzec się fikcyjnych obietnic pieniężnego wynagrodzenia za realne objęcie w posiadanie Tonkinu, które mu Chiny poręczają. Inaczej zapatrują się paryscy „iluzjonisci” parlamentarni. Bo oto na wiadomość o zrzeczeniu się przez p. Ferry indemnizacji pieniężnej, sprawozdawca komisji tonkińskiej, dep. Frank Chauveau, jeden z dotychczasowych filarów rządu, zrzeka się swej roli sprawozdawczej i przez cały dzień poniedziałkowy w *couloirach* palacu burbońskiego wre, jak w kotle, z tego powodu. Komisja tonkińska wysłała do pana Ferry delegata w osobie prezesa swego, p. Leroy, zapraszając prezesa ministrów do nowych objaśnień. P. Ferry oświadcza, że nie ma nic nowego do powiedzenia komisji; widocznie układy w Szanghaji nie weszły jeszcze w fazę tej stanowczości, która pozwoliłaby ministrowi spowiadać się przed gadatliwą komisją z tajemnic dyplomatycznych. Komisja gniewa się, ale ostatecznie zbiera się tegoż samego dnia jeszcze na posiedzenie i powierza referat kredytu 16 1/2-milionowego panu Leroy. Kredyt ów składa się z trzech kategorii: 10-8 milionów wymaga utrzymanie wojsk francuskich w Tonkinie i na wyspie Formozie do końca r. b. 1-8 obrócone zostaną na organizację korpusu posiłkowego z wojsk afrykańskich, który ma udać się na miejsce akcji, a 4 miliony potrzebne są na transport tych posiłków. W tym stanie rzeczy niewiadomo, czy rozprawy nad kredytem będą mogły rozpocząć się w pełnej izbie już d. 17-go b. m., jak zapowiadano.

Norddeutsche allgemeine Ztg potwierdza wczoraj wiadomość, która jeszcze d. 2-go b. m. przemknęła do Londynu, jakoby Chartum został wzięty przez mahdiego, a Gordon basza dostał się do niewoli. Przed dwoma tygodniami wiadomość opierała się na wrzeczonym depezy kedywa do księcia Wajji, której autentyczności zaprzeczył kategorycznie lord Fitzmaurice w parlamencie. Lord Wolseley telegrafował z Dongoli, również z zaprzeczeniem pogłosce, upewniając, że mahdi cofnął się nawet z pod Chartumu o dzień drogi, na południe, do Emmeku. Pogłoska nabrała pozoru takiej prawdy, jak biuletyny angielskie o zwycięstwach sierpniowych Gordona baszy i odsieczy danej przezeń Berberowi. W innym świetle ukazuje się ta tragiczna sprawa, gdy wiadomość po-

ręczona została przez poważne źródło niemieckie organu półurzędowego. Trudno już prawie wątpić, że Chartum uległ fałszywemu prorokowi, a Gordon basza znalazł się w obozie jego w niewdzięcznej roli zakładnika.

Akcja angielska w Sudanie traci przez to na powadze w oczach Europy, a wyprawa generała Wolseleya do Chartumu z odsieczą dla oblężonego Gordona baszy traci swój cel polityczny. Pokazuje się w rażących barwach jałowy doktryneryzm, jaki kierował p. Gladstonem w wysłaniu Gordona baszy w głąb Sudanu bez wojska, z pokojowym frazesem w ustach i sakwą dolarów. Europa śmiać się będzie z anglików, ale to i cała ich strata faktyczna, najmniej dotkliwa w oczach Albjonu. Upadek Chartumu obojętnym jest zresztą dla rządu angielskiego, ponieważ tenże oddawna wygłosił zdanie, że losy Sudanu nie obchodzą Anglii i że takowy powinien być zwrócony miejscowym emirom, ponieważ Egipt nie posiada środków ani militarnych, ani finansowych na utrzymanie swojego zwierzchnictwa nad temi olbrzymimi obszarami ziemi pod równikiem.

Anglia postanowiła dokonać podboju krajów sudańskich w inny sposób handlowy, na którym się wybornie rozumie. Dzięki tajnym układom z kedywym, dzięki traktatowi, zawartemu w czerwcu r. b. przez admirała Hevetta z królem Janem abisyńskim, oświadczyła ona już dzisiaj faktycznie wszystkimi portami czerwonomorskimi, leżącymi na wybrzeżach Afryki. Zeila, Suakim, Massawa, jedyny dotąd dla Abisynji port dostępny, są już dziś w rękach anglików i egipskie załogi cofnęły się, a artylerzyści angielscy opanczyli forty tamtejsze w sposób uragajacy siłę bomb armatnich.

W ten sposób Anglia odcięła handlowi sudańskiemu ujście ku morzu. Fałszywy prorok, jeżeli mu leży na sercu przyszłość i rozwój Sudanu, jeżeli pragnie uniknąć zubożenia i wygłodzenia swojego ludu, musi zawrzeć z Anglią traktat handlowy, który w ręce anglików wyda wszystkie naturalne bogactwa i zasoby Sudanu. Tak się sprawiwszy nad morzem Czerwonem, może Anglia bez troski, na żądanie mocarstw opróżnić wnętrze Egiptu, na którym dziś jej mało zależy...

Br. Z.

Szkice historyczne Prochaski.

Przybywa nam coraz więcej materiałów, przyrządków historycznych, choć dzieł opracowanych systematycznie, z metodą naukową, niewiele.

Do takich przyczynków i to bardzo cennych, bo zawierających dużo nowych rzeczy, należą „Szkice historyczne” Antoniego Prochaski (Gebethner i Wolff, Warszawa, 1884).

Już same nagłówki zniewalają czytelnika do zagłębienia się w sporej książce (stron 357). Bo oto czytamy: „Konrad Wallenrod w poezji i w dziejach—Zawisza Czarny—Husyta polski—Trefniś Heme u Witolda” it. d.

Konrada Wallenroda znamy wszyscy bardzo dobrze, lecz prawie wszyscy tylko z poematu Adama Mickiewicza.

Znamy go jako zakapturzonego litwina, knującego przez całe życie zemstę, zionącego tłumioną, ukrywaną starannie nienawiścią przeciw Niemcom i zakonowi krzyżackiemu, którego jest wielkim mistrzem. Znamy go jako zdradę instytucji, o której dobro powinien dbać z urzędu, jako nieszczęśliwego, odbierającego sobie życie, gdy podpatrzono jego robotę manowcową. Były czasy, że „takich” Konradów nazywano bohaterami, że niejedno serce młode uderzało sympatycznie, gdy wymieniono imię Wallenroda.

W oświetleniu historycznym wygląda jednak ten Konrad Wallenrod zupełnie a zupełnie inaczej.

Nie był on litwinem, lecz Niemcem z krwi i kości, a do tego Niemcem, nienawidzącym Litwy i Polski. Pochodził z starożytnego domu rycerzów frankońskich *von Wallenrod*, i wstąpił w wieśnię życia razem z bratem swoim do zakonu krzyżackiego, jak wielu z ówczesnej szlachty niemieckiej, spieszącej na północ po przygody, zaszczyty i dostojęstwa. Trzeci brat jego był prawie równocześnie arcybiskupem Rygi.

Konrad, odznaczający się wielką zdolnością do czynności dyplomatycznych, cenioną właśnie w owych czasach bardzo wysoko w zakonie, posuwał się szybko po szczeblach hierarchji, został komturem, marszałkiem, w końcu wielkim mistrzem po śmierci Zollnera.

Był on nie tylko szlachcicem niemieckim XIV-go wieku z pochodzenia, lecz także z przekonania, z przyzwyczajenia i z wad.

Tak jest, z wad, bo rycerstwo XII-go wieku nie było już podobne do chrześcijańskich wojowników z czasów Hohenstaufów. Dawny „ritter”, waleczny, odważny, wspaniałomyślny, miłosierny, szlachetny, żyjący tylko dla swego honoru i dla wiary chrystusowej, spieszący na zawołanie cesarzów rzymskich, gdzie tylko rozkazali, należał już do tradycji. Znano go jedynie z epepej rycerskich i z pieśni trubadurów.

Rycerz drugiej połowy XIV-go wieku był samowładnym, dumnym, niesfornym królikiem, który tylko własną wolę i własny interes, który nie dbał

ani o całość państwa, ani o powodzenie wiary. Siedząc na swoim zamku, czuwał niby sęp w powietrzu nad drogami i przesmykami, czyhajac ciągle na świeżą zdobycz, bo, żyjąc wystawnie, hucznie i buńczucznie, potrzebował dużo grosza. Gdy się kaleta jego wypróżniła, grabił, gdzie się dało, czy w sklepie kupca, czy w skarbcu klasztoru. Zostając ciągle w sporach z książętami i inną władzą legalną, mścił się na wszystkich, którzy pragnęli porządku. Książę nienawidził i nie szanował, mieszczaństwem gardził, z prawa drwił...

Zostawszy wielkim mistrzem, zadziwił cały świat chrześcijański rozrzutnością i przepychem. Biesiady, które urządzał dla rycerstwa, odwiedzającego Malberg licznie z różnych stron Europy, doczekały się rozgłosu historycznego. Zakon uchodził zawsze za wielkie i magnatę, a jednak umiał Konrad skarbiec jego wypróżnić.

A gdy go wypróżnił, zapelniał go znowu zwyczajem ówczesnej szlachty, nie troszcząc się wcale o to, żąd brał pieniądze. Nakładał na mieszczuchów podatki, zagrabił księżom ich mienie, nie szanował nawet dóbr biskupich. Co więcej, on, wielki mistrz „Zakonu Marji”, nienawidził śmiertelnie kapłanów, obrażając ich czynem i słowem. Nienawiść ta zjednała mu wielu zwolenników między szlachtą i braćmi zakonnymi, którzy nie uważali się już wtedy za mnichów, lecz tylko za rycerzy.

Niestorny, śmiały, jak wszyscy rycerze owego czasu, rządził despotycznie, bywając niejednokrotnie srogim i okrutnym; sprzykrzyli go też sobie w końcu

Kwestja monetarna w Europie.

Kurjer warszawski zawiadomił już czytelników swoich tak w „Przeglądzie politycznym”, jak w osobnej korespondencji z Wiednia, o podanej przez N. fr. Presse wiadomości, iż rząd austriacki po trzydziestokilkuletnim utrzymaniu waluty papierowej *de facto*, myśli obecnie podjąć nanowo wypłatę kruszcem, zaprowadzić złotą walutę.

W pierwszej chwili przyjęto wiadomość tę z niedowierzaniem. Uderzała przedewszystkiem ta okoliczność, iż N. fr. Presse, ekonomiczną politykę ministra Dunajewskiego dotąd ignorująca, występuje nagle z apologją jego projektu, i to projektu tak ogromnej doniosłości, jak reforma monetarna, której szczęśliwe przeprowadzenie zdolnym byłoby dzisiejsze ministerjum austriackie na długie jeszcze lata u steru rządów utrzymać. Ale prócz N. fr. Presse odezwaly się w tej sprawie i inne dzienniki. Rozpoczęła się szerszych rozmiarów dyskusja, zainteresowano się nią powszechnie, bo też istotnie jest to sprawa nie tylko monarchji austro-węgierskiej, lecz stosunków ekonomicznych całego świata dotycząca.

Dlatego też, jakkolwiek rzecz ta nas pośrednio tylko dotyczy, jakkolwiek sporo jeszcze czasu upłynie, zanim spodziewana reforma istotnie przeprowadzona zostanie, jakkolwiek wreszcie kwestja monetarna zarówno z kwestją kredytu należy i do najważniejszych i do najmniej wyczerpująco opracowanych działów ekonomji politycznej, nie będzie może od rzeczy — o ile na to pozwalają ramy Kurjera — powiedzieć słów kilka o kwestji monetarnej w ogóle, jej rozkwicie i stanie dzisiejszym.

W pierwotnych czasach rozwoju ludzkości, zanim się jeszcze ukształtowały społeczeństwa, każdy człowiek musiał sam bezpośrednio wytworami swojej pracy zaspakajać wszystkie swoje potrzeby. Musiał on starać się i o pożywienie, i o odzież, i o schronienie, i o narzędzia, czy to do pracy wytwórczej, czy też do obrony własnego życia. Dopóki trwał ten stan, dopóty też ludzie zaspakajali swoje potrzeby, że tak powiemy „dorywczo”, nikt nie mógł temu lub owemu zajęciu oddać się specjalnie, a wobec rozliczności potrzeb ludzkich każda praca była lichą i niedokładną.

Do wyjścia z tego pierwotnego stanu dopomogły ludzkiem wrodzone różnym odmienne skłonności, kiedy jeden z chęcią i zręcznością począł stawiać mieszkania, drugi jał wyrabiać narzędzia, inny zajął się uprawą roli; skoro zaś nastąpił ten podział pracy, nikt wtedy nie zaspakajał już potrzeb swoich bezpośrednio wytworami swojej własnej pracy, zapotrzebowano wytworów pracy drugich, rozpoczęto więc wspólnie zamieniać wytwory, ludzkość doszła do gospodarstwa zamiennego...

Zamiana wszakże jest tylko natenczas możliwa, gdy się spotka dwóch ludzi, z których pierwszy tyle i to chce oddać, czego szuka drugi, a to i tyle chce nabyć, co drugi zbyc. A ponieważ to rzadko się zdarzać mogło, ponieważ np. przy zamianach zboża na narzędzia trudno obustronną wartość ocenić, i właśnie tych ostatnich dzielić nie można, czyli nie można oznaczać niemi każdej dowolnej wartości, poczęła więc ludzkość szukać przedmiotu, któryby mógł być i środkiem zamiany i miernikiem wartości. Aby być środkiem zamiany, musiał ten przedmiot być ogólnie

towarzysze broni i odetchnęli, gdy zeszedł z tego świata.

Zdolny kretacz i wikłacz dyplomatyczny, nie odznaczał się Konrad Wallenrod ani osobistą odwagą rycerską, ani talentem wodza. Dwa razy tylko wystąpił jako kierownik wyprawy wojennej, wymierzonej przeciw Litwie, raz jako marszałek, drugi raz jako mistrz, a obydwie razy musiał się sromotnie wycofać, przypisując zakon o wielkie klęski. Lecz co zepsuł nieudolnością wojskową, to starał się naprawić zdolnością dyplomatyczną, spiskując ciągle, przeważnie przeciw Litwie i Polsce. Król Jagiełło znał go bardzo dobrze, bo odbierał bowiem od niego nieraz słodkie a podstępne, chytre listy. Wallenrod umiał obiecywać i płaścić się, jak żaden z jego poprzedników. Był to już syn upadającego, gnjącego rycerstwa — wielki pan, wielki marnotrawca i wielki obłudnik.

Długie jednak wieki minęły, zanim się rysunek jego charakteru ustalił; uczynił to najlepiej historyk polski, Karol Szajnoch, w dziele pod tyt. „Jadwiga i Jagiełło”.

Powodem tej niejasności była głównie nienawiść Wallenroda do księży. Oni to zemścili się na nim za poniewierkę. Zaledwo umarł, rozsiadł o mistrzu Jan Marienwerder, za pomoca Doroty z Montowy, dobrowolnej pustelniczki kwidzyńskiej, najroźniejsze wieści. Wieści te rosły z czasem, przybierając coraz to inną postać, aż pochłony zupełnie prawdziwe oblicze Wallenroda. Wieści te zebrał mnich Grunau w XVI-em stuleciu i uwiecznił je pismem. Z niego to czerpali późniejsi kronikarze i historycy. Dopiero

pożądanym, dalej łatwo przenośnym, tj. w najmniejszej objętości jaknajwiększą wartość zawierać, nie podlegać łatwemu zepsuciu; aby być miernikiem wartości, musiał posiadać wartość — bo jak długość długością, tak wartość tylko wartością mierzyć można — musiał wreszcie być łatwo i nieograniczenie podzielny i to bez naruszenia wartości.

Nie odrazu znalazła ludzkość przedmiot, posiadający w najwyższym stopniu wszelkie wymagane własności. Każdy lud używał co miał najodpowiedniejszego pod ręką, a więc ludy nadmorskie: muszli, pereł, suszonych ryb, inne znowu daktyli, inne bydła, skór, futer, aż z czasem rozpoczęto używać w tym celu szlachetnych kruszców, dzielić je, opatrzyć znakiem rządowym i tak doszła ludzkość do kruszcowej monety, do pieniądzy!... Dwa kruszce mianowicie nadają się do spełniania służby istotnej monety: tj. złoto i srebro, one bowiem posiadają w wysokim stopniu wszelkie wymagane w tym celu a wyliczone powyżej własności, niemi się też, bądź to wspólnie, bądź wyłącznie, ludy posługują. Usiłowano również zużyć platynę na materiał pieniężny, usiłowania te jednakże nie przyniosły pożądaných skutków.

Dopóki jednakże ludy żyły odosobnione, nie pozostawały z sobą w ciągłych handlowych stosunkach, dopóty zadaniem monety było służyć tylko do obrotów wewnątrz kraju, dopóty mógł rząd dowolnie materiał monety oznaczać, nie krępując się żadnymi względami zewnętrznymi. Inaczej jednak stałyby rzeczy z rozwojem ludzkości, z rozrostem międzynarodowych stosunków i zakupów. Dziś żaden już kraj cywilizowany nie zaspakaja bezpośrednio potrzeb swoich mieszkańców, dzisiaj z za morską sprowadzane produkty, dość wspomnieć kawę i herbatę, stały się naszą codzienną, nieodzowną potrzebą. Ponieważ więc każdy kraj liczne musi za granicą czynić zakupy, zależy mu na tem, iżby moneta jego miała za granicą poszanowanie, wielką siłę zakupu. Tę daje tylko istotna wartość; w dziedzinie wartości wartość ma tylko siłę, wartość tylko poszanowanie. Podczas więc gdy dawniej rządy wybijanie monet za swoje uważały prawo i na tem korzystne chciały robić interesa, pożytkują one dzisiaj uregulowanie stosunków monetarnych za swój wyłączny obowiązek, starają się o to, aby moneta krajowa istotną posiadała wartość, czuwają nad jej utrzymaniem. I ztąd też wybijanie monety wyłącznie do rządów należy, tylko rząd bowiem może w ten sposób czystość i zawartość monet zaprowadzić i utrzymać.

W kwestji monetarnej potrzebne są dwójakiego rodzaju zarządzenia administracyjne; pierwsze z nich tworzą system monetarny, drugie walutę danego państwa.

Przez system monetarny rozumiemy zbiór zasad techniczno-ekonomicznych, których państwo przyrzeka trzymać się przy urządzaniu monety kruszcowej; tu więc należą też przepisy określające ilość monet głównych, którą państwo z jednostki wagi szlachetnego kruszcza może wybijać, a stosunek ten między jednostką wagi a ilością monet głównych nazywamy stopą monetarną.

Przez walutę rozumiemy przepisy państwowe, przyznające charakter pieniądzy monetom sporządzonym z oznaczonego szlachetnego kruszcza. Nadanie im

w najnowszych czasach zajęli się historycy pruscy, jak Voigt i inni, rehabilitacja Wallenroda, lecz popełnili drugi błąd, bo stali się chwalcami człowieka, który wcale na apoteozę nie zasługiwał.

Wszystkie wersje, krążące o Wallenrodzie, zebrał p. Antoni Prochaska w swojej rozprawce, cytując sumiennie źródła, z których czerpał; zamalo on tylko uwzględnił koloryt owego czasu, traktując postać Wallenroda oddzielnie, zamiast w związku z epoką, jak był powinien.

Kto zna bowiem charakter XIV-go wieku w dziejach narodu niemieckiego, ten pozna w Konradzie odrazu przedstawiciela szlachty ówczesnej Germanji i tłumaczy sobie wszystkie jego wybryki bardzo łatwo.

Jaka droga doszedł Mickiewicz do swojego Wallenroda, trudno ocenić. Prawdopodobnie przecisnęły się różne wieści, krążące o wielkim mistrzu i do Litwy i ukształtowały się tam inaczej. Posadzono Wallenroda o nieprawie pochodzenie! Kto wie — może był litwinem. Wiedzianno, że naraził zakon dwa razy na sromotną klęskę! Być może — że uczynił to rozmyślnie. Jakaś pustelnica kazala się w Kwidzynie zamurować w pobliżu zamku krzyżackiego! Zapewne — była to jego kochanka...

W ten sposób doszła sobie fantazja ludu litewskiego to, co jej było potrzebne. I powstał Wallenrod... mściciel krzywd zadanych Litwie przez krzyżaków. A poeta czerpał z podania ludowego, do tworzywszy odpowiednie dekoracje.

Teodor Jeske-Choiński.
(Dokończenie nastąpi.)

„charakteru” pieniądzy jest dlatego koniecznem, iż pieniądze w dzisiejszym rozwoju ludzkości mają być nie tylko miernikiem wartości i środkiem zamiany, lecz służyć także do uwalniania od zobowiązań, bądź to *ex contractu*, bądź *ex delicto* zaciągniętych. Państwo więc musi oznaczyć, czem takie zobowiązania mają i mogą być zaspakajane, co ma spełniać funkcję uwalniania od zobowiązań. Przyznanie właśnie monetom tej funkcji stanowi ich walutę. Dodać tu wypada, iż ponieważ istnieją dwa kruszce, za monetę służące, może przeto istnieć waluta złota, srebrna lub podwójna, odpowiednio do tego, którego kruszcza państwo lub też czy obu razem na monetę używa.

A kiedy postępow już zbliżył ludy do siebie, kiedy rozwalili dzielące je mury i nacięli potrzebować nawzajem swoich wytworów i surowców, kiedy jednym słowem rozwinęły się potężne stosunki handlowe, międzynarodowe, wynikła gorąca potrzeba zaprowadzenia jednności miar i wag, jednności monetarnej.

Nikt nie zaprzeczy, iż osiągnięcie kwestji tej o statniej ogromneby dla całej ludzkości przyniosło korzyści, niestety! liczne usiłowania w tym względzie okazały się dotychczas bezowocnymi.

Dzieje tych zabiegów i stan dzisiejszy stosunków monetarnych międzynarodowych będą treścią następnej pogadanki.

dr Józef Milewski

leszcze o Leibnitzu.

Sadziłismy, iż sprawa rodowodu Leibnitza jest już zamknięta, okazuje się jednak, pomimo wszystkiego co w niej napisanem było, iż tak nie jest i że obecnie rzecz stoi tak jak ją przedstawiliśmy wartykule umieszczonej w prze 309b Kurjera, a mianowicie, że jakkolwiek znane nam dowody polskiego pochodzenia, wszystkie razem wzięte, o polskim rodowodzie Leibnitza nie przekonują, niemożliwem jednakże nie jest, iż mimo to Ascher mógł znaleźć dowody polskiego pochodzenia filozofa, nie należy więc tej sprawy z góry przesądzać.

J. I. Kraszewski w nadesłanej nam drugiej notatce z dnia 10-go b. m. żywo obsta je przy pierwszym swoim twierdzeniu, iż Leibnitz sam się przyznawał do narodowości polskiej. Że tak było, jest niewątpliwem, jak się jednak z tem rzecz miała, wykazał już prof. Struve w swoim artykule. Ale właśnie z powodu artykułu prof. Struvego odbieramy od p. Ad. Am. Kosińskiego następujące uwagi:

„Że Leibnitz nie pochodził od Lubienieckich dowodzi jeszcze ten fakt, iż pradiad Leibnitza, żyjący, wnosząc po datach, około roku 1550-go stale już zamieszkiwał w Niemczech. Tymczasem protoplasta Lubienieckich, t. j. pierwszy, który przyjął to nazwisko (poprzednio bowiem nazywali się po herbie Rolami), umarł około r. 1520-go, zostawiając dwóch synów Andrzeja i Stanisława, współczesnych pradiadów Leibnitza i stale zamieszkałych w Polsce. Z synów też dwóch tych braci żaden nie opuścił ojczyzny.

Jednakże bardzo być może, iż tradycja o polskim pochodzeniu Leibnitza, której on sam dawał wiary, nie jest bezzasadna, istniała bowiem w Prusach Zachodnich, za czasów krzyżackich rodzina polskiego pochodzenia, herbu Lubiech, pisząca się Leibitz, Leibnitz i Leybnitz, od swego dziedzictwa, wsi Lebnice w Lebnice na Pomorzu Kaszubskim, której nazwę, tak jak innych, krzyżacy zmienili na Lebitz v. Lebnitz.

„Z licznych w XV-tem stuleciu galezi tej rodziny, jedna, nabywszy rozległą majątność Piwnice, w pobliżu Torunia, wzięła od niej nazwisko Piwnickich i zajmuje dotychczas zaszczytne stanowisko w naszym obywatelstwie; druga, dziedzicząca na ojczystej Lebnicy, pisała się Lebnicki i Lebnicki. Inne linje pozostały przy niemieckiej nazwie Leibitz, Leibnitz i Leybnitz, przyjęły protestantyzm i rozsypany się po Prusach, Pomorzu i Marchji. Kilku nawet z członków tych rodzin, zarzucających szlachectwo, przyjęło obywatelstwo miejskie w Gdańsku, Toruniu i Szczecinie.

„Otóż do jednej z tych linij mógł należeć słynny filozof i starając się o tytuł baronowski, pragnął uodowodnić stare swoje szlacheckie polskie pochodzenie, lecz że był na myśnej drodze w wykazaniu swoich przodków, sądząc, że należał do rodziny Lubienieckich, nie mógł dopiąć celu swoich poszukiwań i porzucił je, tem więcej, że pożądaną tytuł otrzymał w r. 1711-ym drogą łaski od cesarza Karola VI-go.”

Z tego wywodu szanownego heraldyka wypływa prawie niewątpliwie, iż protoplasta filozofa, jakkolwiek nie Lubienieccy, byli polakami i że on sam pochodził ze zniewiezionej polskiej rodziny. Ten fakt zapewne jeszcze dokładniej udowodni Ascher w swoich dokumentach. Nie idzie za tem wszakże, iżbyśmy sobie z tego powodu do wynalazcy rachunku różniczkowego rościć mogli jakieś prawa, lub ich zaprzeczać jego własności ojczyźnie. Każdy należy nie do tej narodowości, do której należał jego oddalenie albo nawet bliżej przodkowie, ale do tej, wśród której wzrósł, wśród której

rej się wychował, dla której pracował i chciał pracować.

Tym sposobem Leibnitz był niezaprzeczeniem Niemcem, a okoliczność, iż przodkowie jego byli lub mogli być Polakami, wcale na ten fakt nie wpływa.

Wł. S.

— Poniżej zamieszcza się w całości statut powstałego przy warszawskim zarządzie okręgowym Towarzystwa „Czerwonego krzyża” komitetu warszawskiego Towarzystwa „Czerwonego krzyża”, dla niesienia pomocy dymisjonowanym wojskowym i ich rodzinom.

Komitet powstaje na mocy Najwyższej Woli NAJJAŚNIEJSZEJ PANI, Najdostojniejszej Opiekunki rosyjskiego „Czerwonego krzyża”, i dążyć będzie do osiągnięcia humanitarnego celu, jaki mu określony został statutem.

Komitet nie wątpi, iż miejscowa ludność usiłowania jego poprze gorliwie, jak na to wszechstronnie zasługuje.

Zatwierdzone przez warszawski zarząd okręgowy rosyjskiego Towarzystwa „Czerwonego Krzyża” dnia 1-go czerwca r. 1884-go

POSTANOWIENIE

o warszawskim Komitecie Towarzystwa „Czerwonego Krzyża” dla niesienia pomocy dymisjonowanym wojskowym i ich rodzinom.

Wstęp.

§ 1. W celu wprowadzenia w wykonanie woli Najjaśniejszej Pani, Najdostojniejszej Opiekunki rosyjskiego Towarzystwa „Czerwonego Krzyża”, wyrażonej w cyrkularzu głównego zarządu z dnia 5-go kwietnia r. 1884-go za nr 3, ustanawia się przy warszawskim zarządzie okręgowym oddzielny miejscowy komitet pod nazwą: „Warszawski komitet Towarzystwa „Czerwonego Krzyża” dla niesienia pomocy dymisjonowanym wojskowym i ich rodzinom.”

§ 2. Komitet pod kierunkiem warszawskiego zarządu okręgowego działa na zasadzie przepisów ustawy Towarzystwa „Czerwonego Krzyża”, z temi zmianami i uzupełnieniami w nich, jakie, stosownie do specjalnego jego zadania, określone są niniejszym postanowieniem.

Cel założenia komitetu.

§ 3. Komitet ma na celu opiekę nad wojskowymi, którzy utracili zdrowie skutkiem ran, kalectwa, albo innych przyczyn, podczas pozostawania w czynnej służbie, a także udzielanie pomocy dotkniętym niedostatkami dymisjonowanym wojskowym i ich rodzinom.

W myśl tego w zakres działalności komitetu wchodzi:

- a) dopomaganie proszącym w pozyskaniu należnych im ze skarbu lub innych zarządów zasiłków;
- b) dostarczenie im środków do powrotu do swoich stron lub do miejsca stałego zamieszkania;
- c) zaopatrzenie w odzież, żywność i opała w razie szczególnie nagłych zapomagania pieniędzmi;
- d) pomoc w wynalezieniu zajęcia lub prywatnej służby;
- e) zapewnienie bezpłatnej kuracji i okazanie pomocy lekarskiej;
- f) urządzanie z funduszy komitetu i wyłącznie dla jego celów instytucji dobroczynnych, jakoto: przytułków, schronień, warsztatów, taniach mieszkań, jadalni itp.;
- g) obmyślenie środków zaopiekowania się dziećmi i wychowywania ich;
- h) staranie się o zapobieganie nędzy pomiędzy osobami pozostającymi pod opieką komitetu.

§ 4. Komitet rozciąga swoją działalność na miejscowości wchodzące w sferę działalności warszawskiego zarządu okręgowego.

Środki komitetu.

§ 5. Środki komitetu składają:

- a) kapitał utworzony przy warszawskim zarządzie okręgowym, przed otwarciem działalności komitetu, z potrącenia 30%, stosownie do § 67 ustawy Towarzystwa „Czerwonego Krzyża” i przeznaczony stosownie do cyrkularza z dnia 5-go kwietnia roku 1884-go nr 3, na zapomaganie chorych, ranionych i okaleczonych wojskowych.
- b) sumy, które w myśl tegoż § 67 ustawy podlegają corocznie potrąceniu na rzeczony cel z ogólnego wpływu zarządu okręgowego;
- c) pieniężne coroczne wkłady członków komitetu;
- d) jednorazowe ofiary członków komitetu, rozmaitych instytucji, towarzystw i osób obcych w pieniądzu, przedmiotach i produktach;
- e) dochody z urządzanych przez komitet widowisk, koncertów, bałów, loteryj itp.;
- f) kapitały i majątki nieruchome, nabywane przez

komitet, ofiarowane mu albo przekazane pod jego zarząd, oraz dochody z nich.

Uwaga. W wydatkowaniu sum z zapisów i specjalnych ofiar, na rzecz komitetu, wypełnia on ściśle wolę ofiarodawcy.

Skład komitetu.

§ 6. Komitet składa się z członków rzeczywistych i członków honorowych.

§ 7. Członkami rzeczywistymi są członkowie Towarzystwa „Czerwonego krzyża” wszelkich nazw, którzy zechcą wnieść na rzecz komitetu, niezależnie od składki członków Towarzystwa Czerwonego krzyża, nie mniej niż 5 rs. rocznie.

§ 8. Członkami honorowymi są: a) osoby noszące ten tytuł w Towarzystwie „Czerwonego krzyża”, przy osobnym na rzecz komitetu rocznym wkładzie, wynoszącym nie mniej niż połowa składki wnoszonej przez nie w charakterze członka Towarzystwa Czerwonego krzyża, i b) te z pomiędzy osób obcych, które zechcą wnieść na rzecz komitetu nie mniej niż 2 rs. rocznie, lub robić coroczne ofiary w przedmiotach i produktach.

§ 9. Rozmiar składki członków, oznaczony w §§ 7 i 8 przy rozszerzeniu działalności komitetu, może być podwyższony przez ogólne zebranie komitetu za potwierdzeniem zarządu okręgowego.

Uwaga. Członkowie komitetu płacą swoje roczne składki w ciągu pierwszego półrocza, po upływie którego osoby nieplacące uważane będą za zrzekające się tytułu członków komitetu.

§ 10. Tytuł członków honorowych udziela się także osobom obcym (duchownym, nauczycielom, lekarzom, technikom, prawnikom itp.), które nie placąc określonej składki rocznie, przynoszą korzyść przez bezpłatną pracę w różnych interesach komitetu.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— W składzie osobistym senatu w ciągu r. b. zaszyli następujące zmiany: senatorami zostali b. minister oświecenia Saburów, ks. Obolenski, Ogolin i v. Plewe; ubyli wskutek zamianowania członkami rady państwa senatorzy Markus i r. Derwiz, a wskutek śmierci br. Grevenitz, Starosielskij i ks. Urusow.

— Jak donosiły już gazety rosyjskie petersburskie, Towarzystwo popierania przemysłu i handlu podjęło w swoim czasie kwestję ubezpieczeń robotników fabrycznych od nieszczęśliwych wypadków i śmierci; tę samą kwestję, jak utrzymują *Nowosti*, podjęło obecnie Towarzystwo wolno-ekonomiczne względem robotników gospodarczo-rolnych i leśnych.

— Według danych przytoczonych przez *Kijew*, w r. 1800-ym istniała w Rosji jedna tylko cukrownia. Obecnie jest ich 237, z produkcją przewyższającą 100 milionów. *Mosk. wiad.* widzą w tem nowy dowód znaczenia systemu protekcyjnego.

— *Rus. kur.* donosi, iż kaukaskie towarzystwo rolnicze już na jednym ze swoich ostatnich posiedzeń roztrząsało powtórnie kwestję zaprowadzenia na Kaukazie wielkich plantacji herbaty chińskiej. Celem odbycia w tym kierunku doświadczeń towarzystwo wydelegowało specjalną komisję. W razie osiągnięcia pomyślnych rezultatów, towarzystwo wystąpić ma gdzie należy z propozycją przyjęcia młodego przemysłu pod szczególną opiekę rządu.

— Według informacji zasięgniętych z ministerjum finansów, jedenaście kolei żelaznych, pomiędzy którymi kolei: warszawsko-petersburska, warszawsko-terespolska, łódzka i towarzystwo dróg żelaznych południowo-zachodnich, wobec wysokości zagwarantowanego przez rząd a oczekiwanego w roku przyszłym czystego dochodu, żadnych dopłat ze skarbu nie otrzymają; na wydanie zaś zapomóg rządowych dla reszty zagwarantowanych kolei asygnowana zostanie w roku przyszłym suma 11,851,325 rs., tj. o 1,564,875 rs. więcej od sumy w r. b. wyznaczanej na ten cel.

— Kolej nadwiślańska otworzyła w dniu dzisiejszym agenturę handlową na stacjach Chełm i Rejowiec, obejmując swoją działalnością miasta Chełm, Hrubieszów, Rejowiec, Krasnostaw, Zamość i okolice.

— W dniu jutrzejszym stawić się mają przed komisją poborczą do superrewizji ci z powołanych cyrkulów zamkowego i sobornego, którzy, losując w latach poprzednich, uzyskali prolongatę do obecnego powołania; w sobotę, dnia 15-go b. m., staną przed komisją superrewizyjną popisowi, którzy w dniu dzisiejszym wyciągnęli losy od 1—250-go.

— Do udziału w posiedzeniach komisji budżetowej, która zbiera się corocznie pod przewodnictwem br. Medema, dla rozstrząśnięcia przychodu i rozchodu m. Warszawy, otrzymali w r. b. zaproszenie: senator Gadowski, pp. Handke, Łapiński i Wacław Szymanowski.

— Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza długą listę 210 osób, które poszukiwane są przez policję jako niewiadome z pobytu.

— Egzamina roczne w tutejszych szkołach nie dzielno-rzemieślniczych rozpoczną się z początkiem grudnia r. b.

— W tych dniach przybyć ma do Warszawy p. Galkin Wraskij, dyrektor zarządu więziennego, celem zbadania tutejszych urządzeń więziennych.

— Z teatru i muzyki.

* W jutrzejszem przedstawieniu „Domu otwartego” rolę pułkownika Telesfora odegra po raz pierwszy Rychter.

* Dziś w Rozmaitości, zamiast operetki „Książątka”, dane będzie „Wesele Oliwety”.

* Przyszły koncert symfoniczny odbędzie się w pierwszy piątek grudniowy, tj. dnia 5-go grudnia.

* Według powtórnego doniesienia *Kraju*, p. Łukowicz przedsięwzięcie istotnie nowy eksperyment z teatrem polskim w Petersburgu.

Pan Ł. wynajął już podobno scenę „Fantasia”, umawia się z pp. Leszczyńskim i Szymanowskim i projektuje zaprosić na występy p. Modrzejewską.

Zapisujemy bez komentarzy.

* Z Towarzystwa muzycznego.

Wczorajszy większy wieczór Towarzystwa muzycznego zgromadził sporą liczbę zwolenników muzyki komnatowej, przynęconych zapewne nieznanym dotąd u nas kwartetem fortepianowym (A dur) Brahms’a.

Utwór ten, dzieło wytrawnej erudycji muzycznej, bez szczególnych znamion oryginalności, znalazło tłumaczów w osobach pp. Bobińskiego, Noskowskiego, Rzymskiego i Goebelta.

Główną atrakcją wieczoru była pani Stromfeld-Klamrzyńska, która za wyborne odśpiewanie arji z „Dinory” Meyerbera, tudzież piosnek: „Pamiętam”, Cezara Cui i „Ona” Zarzyckiego obficie i z uszłuchem zbierała oklaski.

P. Bobiński odegraniem ballady (G moll) Szopena, tudzież „Danse macabre” Saint-Saëns’a w układzie Liszta, w niczem nie zmienił nabytej opinii zdolnego fortepianisty.

P. Czernicki wykonał arję z „I due Foscari” Verdiego oraz canzonettę z „Rigoletta”.

W duecie z opery „Mireille” Gounod’a, śpiewanym w Warszawie po raz pierwszy (pani Stromfeld-Klamrzyńska i p. Czernicki), głosy obojga śpiewaków zlewały się harmonijnie—czemuż powiedzieć tego nie można o towarzyszących im chórach?

— Czterdzieści lat...

W tych dniach opuścił prasę „Kalendarz ilustrowany Józefa Ungra” na rok 1885-ty.

Mielśmy zamiar napisać obszerniej o jego części literackiej, ilustracyjnej, gospodarczej i informacyjnej, rzuciliśmy jednak okiem na kartę tytułową, która powiedziała nam, iż wydawnictwo tego kalendarza istnieje nieprzerwanie już od lat 40-tu!

Czterdzieści lat, jest to cyfra, która sama przemawia, która świadczy o ciągłej wziętości i starczy za najlepsze pochwały.

Nie dodajemy zatem do niej żadnego z naszej strony zalecenia...

— Przytułki noclegowe.

Dnia dzisiejszego, o godzinie 8 ej wieczorem, otwarte zostaną cztery przytułki noclegowe.

Mieszczą się one w domach: pod nrem 46-ym na Pańskiej, pod 15-ym na Nowolipkach, pod 27-ym na Solcu i pod 4-ym na Bugaju.

Przytułki otwarte będą przez całą zimę, aż do dnia 12-go kwietnia r. p.

— Wyścigi konne.

Dyrekcja Towarzystwa wyścigów konnych w Królestwie Polskiem ogłosiła już warunki zapisów i meldunków na lata następne.

Nagrody są następujące:

Na rok 1883-ty: nagroda Towarzystwa rs. 1,000 (Produce Stakes) dla 3-letnich ogierów i klaczy urodzonych w Rosji i Królestwie Polskiem.

Na rok 1886-ty: nagroda ofiarowana przez jednego z członków Towarzystwa rs. 500 wraz z procentem składanym od dnia 17-go września r. b. dla ogierów i klaczy urodzonych w r. 1885-ym w Rosji, Królestwie Polskiem lub za granicą; nagroda imienia hr. Ptockich rs. 3000 dla 3-letnich ogierów i klaczy urodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem.

Na rok 1885-ty: 1) nagroda „Perkuna” rs. 1,000 dla 4-letnich ogierów i klaczy wszystkich krajów; 2) nagroda wielkiego Handicapu rs. 1,000 dla 3-letnich i starszych koni wszystkich krajów; 3) nagroda łazienkowska głównego zarządu stad rządowych rs. 800 dla 3-letnich i starszych ogierów i klaczy urodzonych w Rosji i Królestwie Polskiem; 4) nagroda imienia Józefa hr. Zamoyskiego rs. 1,000 dla 3-letnich i starszych koni wszystkich krajów; 5) nagroda

czerniakowska rs. 600 dla 3-letnich i starszych koni wszystkich krajów.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Towarzystwa wyścigów konnych.

= Kobiety posłańcami.

Jedna z pań tutejszych występuje do władzy z podaniem o pozwolenie założenia biura posłańców publicznych, złożonego z samych kobiet...

Inicjatorka nowego przedsiębiorstwa zamierza biuro to urządzić tytułem próby na rok jeden, obowiązując się ustanowić takse dla swoich sylfów o 1/3 tańszą, aniżeli istniejąca dla posłańców-mężczyzn.

Oryginalna propozycja...

= Pierwszy śnieg.

Tradycyjalny „biały koń” św. Marcina spóźnił się o całe dni trzy...

Dziś od wczesnego rana pruszą drobne płatki śniegu, który wszakże rychło znika.

Dorożkarze zacierają ręce na myśl o bliskiej już sannie!

= Z polowania.

W dniu wczorajszym kilkunastu myśliwych warszawskich powróciło z polowania, jakie odbywało się przez trzy dni z rzędu w dobrach brudzeńskich za Wisłą.

Łowy uwieńczone zostały nadzwyczaj pomyślnym rezultatem, zabito bowiem 17 sarn, 120 zajęcy, przeszło 200 kuropatw i dwóch dzików.

Większą część tej zwierzyny zabrali z sobą goście z Warszawy.

Nie obeszło się jednak bez smutnego wypadku.

Jeden z warszawiaków, stojąc na stanowisku, ujrzał się w arcyklopotliwym położeniu, gdy na niego wypędzono odyńca.

Niewiele myśląc p. * porzuca broń i wdrapuje się na pobliskie drzewo.

Jednocześnie dał się słyszeć strzał, którym p. K. powalił dzika...

Warszawiak wdrapał się już dość wysoko, lecz na odgłos strzału spada z drzewa i łamie nogę w kostkę.

Pomiędzy myśliwymi znalazł się lekarz, który nogę opatrzył i urządził opatrunek gipsowy.

Chorego przywieziono wczoraj do Warszawy.

= Kradzieże.

Dziś rano na dworcu kolei wiedeńskiej panu R., prawie z pod ręki, skradziono walizkę z rzeczami wartości, około 300 rs.

Na Solcu z mieszkania C. skradziono różne przedmioty i gotowizną 120 rs.

Z magazynów kolei petersburskiej niewiadomi złodzieje unieśli około 50 pudów żelaza.

W wagonie tramwajowym panu B. wyciągnięto z kieszeni pakiet srebrną papierosnicę i notatnik, w którym znajdował się sturublowy banknot.

= Uplyw krwi.

W dniu wczorajszym na Nowym Mieście pod nrem 11-ym Zofia Z. upadła i uległa skaleczeniu w nogę o gwóźdź tkwiący w podłodze.

Jak się okazało skaleczenie spowodowało pęknięcie żyły, w skutek czego nastąpił wielki upływ krwi.

Zanimi krwotok zatamowano, Z. straciła przytomność i w stanie dla życia niebezpiecznym odwieziona została do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Podrzucone.

Na Targowej pod ścianą domu nr 174 znaleziono podrzucone niemowlę płci męskiej, liczące blisko rok życia.

Podrzućka odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Wypadki. — Robotnik z fabryki Lilpopa i Raua Stanisław S., upuścił sztabę żelazną, która mu zgruchotała lewą nogę. — Na Mazowieckiej Franciszek K. najechany przez ekwipaż prywatny, otrzymał ciężką ranę na głowie. — Na moście Śruli R. najechany przez wóz roboczy niegł złamanie lewej nogi.

= Kościół w Wiskitkach.

Niewielki ale miły kościółek parafialny w Wiskitkach, staraniem miejscowego proboszcza ks. Tomczaka, przy współudziale wikariusza ks. Włostowskiego, a dzięki ofiarności parafian, z każdym rokiem się przyozdabia.

Niedawno pomalowano fronton, naprawiono organy i świeżo odmalowano ławki.

W roku przyszłym, jeżeli fundusze pozwolą, dany będzie na świątyni nowy dach blaszany.

= Straż ogniowa łomżyńska.

Straż ochotnicza łomżyńska liczy obecnie członków honorowych 128, czynnych 193.

Dochody wraz z remanentem z roku poprzedniego wyniosły w ubiegłym roku administracyjnym rs. 458 kop. 85, wydatki rs. 397 kop. 89.

Straż łomżyńska istnieje już od lat sześciu, nigdy jednak jeszcze cyfra jej dochodów nie spadła tak nisko.

W okresie pięcioletnim poprzednim straż miała ogółem dochodu 6,477 rs. 34 kop., z czego między innymi kupiono za 1,567 rs. 6 kop. różnych narzędzi ogólnych, sprawiono za 1,876 rs. 30 kop. uniformów płociennych i sukiennych, oraz postawiono szopę i gimnastykę za rs. 516 kop. 45.

= Z Nowej Aleksandrii (Puław).

Od korespondenta naszego otrzymujemy co następuje:

„Pomimo przyboru wody na Wiśle, wynoszącego w ostatnich dniach przeszło 3 stopy, ruch handlowy nie ożywił się wcale w okolicach naszych.

Wprawdzie z bliższych stron Nowej Aleksandrii (Puław) niewielkie partje zboża zakupywane bywają przez agentów kupców warszawskich i wysyłane następnie koleją nadwiślańską, lecz zakupy te są zaledwie kroplą wody w porównaniu z ogromnymi zasobami zboża, leżącego w stertach i śpichlerzach ziemian.

Gdyby nie sprzedaż buraków do cukrowni opolskiej i ziemniaków do puławskiej fabryki mączki kartoflanej, brak gotowizny fatalnie dałby się we znaki, bankierzy bowiem malomiejscy tak są przerażeni obecną stagnacją w handlu zbożowym i spadaniem cen materiału opałowego, iż szczerze zamknęli swoje kasy i chociażby wiedzieli, iż kapitał wypożyczony przyniesie im 100%, nie wyjęliby ukrytych banknotów.

Niewszyscy ziemianie okolic naszych tracą, jak to mówią, głowę.

Niektórzy z nich przeczuwając, iż walka z Ameryką skończyć się musi zupełną przegraną co do naszych stosunków zbożowych, zabierają się do uprawy pewnych gałęzi gospodarstwa przemysłowego, wymagających niewielkiego kapitału nakładowego.

I tak w kilku posiadłościach rozpoczynają hodowlę bydła, przeznaczonego na rzeź; zboże leży w śpichlerzu bez korzyści, lepiej więc zużytkować je w ten sposób...

Gałęź ta gospodarstwa spoczywa jeszcze w związku.

Najwięcej stosunkowo rozwinięta jest hodowla drobiu; jaja bowiem sprzedają korzystnie komisanom pewnej fabryki dreźnieńskiej, która w Nowej Aleksandrii (Puławach) obszerny urządziła skład tego surogatu, przeznaczonego na wyrób albuminu.

Trzecią gałęzią przemysłu okolic naszych jest hodowla nierogacizny; stoi ona nawet dość wysoko, tak pod względem ilości, jak też i pod względem poprawności rasy.

W końcu sadownictwo rozwinięte jest na wielką skalę; okolice nasze otrzymały nawet nazwę „krainy jablek”.

Za to inne gałęzie przemysłu, jak gospodarstwo mleczne, rybne i pszczelnictwo, na niskim stoją stopniu w okolicy naszej.

Szkoda wielka, iż w gospodarstwie wymienionych działów taka panuje stagnacja, nakładu bowiem do podźwignięcia tych gałęzi nie potrzeba wielkiego, zyski zaś ztąd ciążnione byłyby znaczne.

Sama nawet osada Nowa Aleksandria (Puławy) dostarczałaby kilkuset konsumentów, posiada bowiem w swych murach przeszło 200-u studentów i znaczną liczbę rodzin zamożnych.”

= Kuszenie fortuny.

Z Białej podlaskiej dochodzi nas głos tej treści:

„Nasi loterjomanie dostali w tych czasach o jedną więcej nową zabawkę...”

Oto jedna z firm bankierskich w Warszawie obrała w naszym mieście ajenta do rozsprzedawania premjówek na raty...

Miesięczna opłata okazała się dla wielu przystępną, a stanowiąc niejako oszczędność przymusową, zwabiła niejednego ekonomistę.

Amatorowie zaczęli wyrastać jak grzyby po deszczu i 10 egzemplarzy premjówek prawie rozchwytano...

A wszyscy zadowoleni z dobrego interesu, boć to jedni za trzy, a drudzy za pięć lat zostaną posiadaczami cennego papierku, no i w toku opłaty ratowej „lufcik do szczęścia” otwarty, a nuż „padnie”!...

Złote marzenia!

W zasadzie, aczkolwiek względnej, nieby tej afery i dobremu humorowi zarzucić nie można, gdyby nie oburzały drakońskie jej warunki, a co najważniejsze, to brak dla nabywców wszelkiej gwarancji, choćby w tym wypadku, iż bilet ich leżąc przez długi czas w nieznanym schronieniu, może być narażonym na zjedzenie przez szczury lub myszy... jak to gdzieś podobno bywało.

Dalecy od posadzania kogokolwiek, pozwalamy sobie wszakże zauważyć, iż wzajemna przezorność nakazywałaby złożyć zakupione bilety w jakimkolwiek banku gwarantowanym, a kwitem zaopatrzyć nabywcę.

„Prawa wiara utrzymywana i krzewiona być nie może bez odpowiednich czynów” — powiedział M. Combie.”

= Skarb.

Z płońskiego pisał do nas co następuje:

„W dobrach Pilichowo, położonych w okolicy naszej, parobek dworski natrafił plugiem na garnek dużych rozmiarów zakopany w ziemi.

Jednocześnie z rozbięciem pokrywy naczynia rozsypało się kilka sztuk monety srebrnej.

W obawie aby odkrytym skarbem nie był zmuszony dzielić się z innymi parobkami w bliskości orzaczymi, miejsce to przysypał ziemią.

Następnego nocy przyszedł on po skarb swój, zabrał go i nazajutrz zaraz spieniężył u żyda we wsi mieszkającego, z wyjątkiem kilku sztuk monet, które na był ekonom miejscowy.

Gdy po niejakiem czasie nieobecny wówczas właściciel tego majątku powrócił do domu, cała sprawa w tajemnicy dotąd trzymana, stała się głośną.

Sztuk monety w ogóle było około dwustu, wszystkie srebrne i różnej wielkości.

Z kilku monet sądząc, jakie w posiadaniu ekonom pozostały, pieniądze te były z epoki Zygmunta Starego.

U żyda nie znaleziono ani jednej sztuki; zawiózł on je wszystkie niezwłocznie do Warszawy, gdzie ślad następnych tranzakcyj niemi tak zatarty został, iż dojść do nich było niepodobieństwem.

Parobek cały ten skarb, z 200-tu dobrze przechoowanych i cennych numizmatów złożony, sprzedał za rs. 30!...”

ZE ŚWIATA.

× „Hołd pruski” Matejki przywieziony już został do Poznania i wkrótce wystawiony tam będzie w sali bazarowej.

× Mierzwinski i Lucca zapowiedzieli na początek grudnia r. b. wspólny koncert w Poznaniu.

× Władysław Mołty wezwany został wraz z najznakomitszymi ilustratorami francuskimi do ilustrowania powieści Malot’a „Les victimes d’amour”.

× Franciszka Liszt’a przyjęto na Węgrzech z wielkim zapalem. Sędziwy mistrz przebywał czas dłuższy na wsi u hr. Gezy Zichy, gdzie ze strony wszystkich klas ludności spotykały go nieustanne owacje. Obecnie udał się król fortepianistów do biskupa Schlanha poczem przez Peszt podąży w pierwszych dniach grudnia do Rzymu.

× Córka Jokai’a poświęcić się zamierza wyłącznie malarstwu. W tych dniach głośny powieściopisarz przybył do Monachjum w celu oddania p. Róży pod kierunek artystyczny prof. Lietzen-Mayer’a.

× Słynny skrzypek Wilhelmi założył pod Wiesbaden w Biebrich szkółę skrzypiec. Zjeżdżają się tam amatorowie z całego świata. Podobno i Joachim przyjmie udział w wykładach, które trwać będą corocznie przez cztery miesiące. Otwarcie kursów nastąpi z nowym rokiem.

× Nowa powieść Jerzego Ebersa rozwija się na tle dziejów Egiptu w czasach walk z chrześcijaństwem. Dzieło to, owoce dwudziestoletniej pracy, opuści niebawem prasę w Sztuttgardzie.

× Pamiętniki Catt’a, nadwornego i długoletniego lektora Fryderyka Wielkiego, wyjdą niebawem z druku. Dzieło pisane w języku francuskim, zawierać ma podobno mnóstwo wysoce ciekawych szczegółów.

× Zbiór winogron nad Renem wypadł w tym roku nader pomyślnie. Zwłaszcza w okolicach Rüdesheimu zgromadzone okazały i wyborne zapasy słynnego wina.

× Kamilla v. Selden, ostatnia dziwnie tragiczna miłość Heinego, często w poezjach ostatniej godziny wspominana „Mouche”, przebywa obecnie w Ronen i aczkolwiek niemka, pisze po francusku. Ostatnią jej pracą są ciekawe wielce „Pamiętniki”, które ogłasza znane czasopismo Schorers Familienblatt. Do rzeczy tej dodano portret autorki, przedstawiający ją jako trzydziestoletnią kobietę, t. j. z czasów kiedy Heine do niej się zbliżył.

× Moda. W obecnym sezonie zimowym paryskim, jak opiewa ostatni biuletyn, panie na zwyczajne wizyty nosić mają włosy uczesane gładko z grzywką, upudrowane, przytem warkocz kilka razy okręcony z tyłu głowy, z wpiętą z boku szpilką z błękitnym kamieniem. Na wieczór zaś lub do teatru włosy winny być ufryzowane, przytem uczesane do góry wysoko, a warkocz przykryty włosami, zaczesanymi od prawej ku lewej stronie szyi, przytem z boku lewego szpilka brylantowa. Co do mężczyzn, klasyki pozostali przy poważnem zaczesywaniu włosów do góry, naturalności zaś stosując sposób ich noszenia do temperatury, zaczesując bardziej na twarz w porze chłodniejszej. Brody à la Henri IV pozostają w użyciu.

— Złożyli w redakcji Kurjera warszawskiego:

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

K. L. 10 marek bezimiennie rs. 1.

Dla biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej.

L. H. kop. 51.

Dla rodziny Henryka Radlicha.

Izydor i Anna Majznerowie rs. 25.

Dla najbiedniejszych.

K. rs. 1.

— W dniu dzisiejszym, jako w rocznicę imienia

brata mego ś. p. Stanisława de T., składał rs. 3 na wpis dla niezamożnego ucznia.

— Praktykanci ogrodnictwa składają tytułem kary za lekceważenie obowiązków: Zbra. rs. 1, Joźw. kop. 75, Jaro. kop. 50 na wpisy dla niezamożnych uczniów.

— Nadesłane mi w liście zdradzającym silne złozenie umysłowe rs. 1 kop. 30 za jakieś ciastka, składał na szpital obłąkanych, aby i ci nieszczęśliwi włóczący się po ulicach, narażając się na pośmiewisko ludzkie, znaleźli w nim pomieszczenie.

— Za obraz R. Szwojnickiego „Oplątana” ofiaruje p. L. M. rs. 25. Kto da więcej?

Nekrologja.

† Ś. p. Ignacy **Górecki**, opatrzoney św. sakramentami, zmarł dnia 12-go listopada 1884 r. przeżywszy lat 44. Pozostała matka i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 14 listopada r. b., to jest w piątek o godzinie 10 i pół zrana w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonym nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —1340—

† Ś. p. Franciszek **Stankowski**, b. urzędnik kom. rząd. spr. w. i d., obecnie emeryt, przeżywszy lat 76, zmarł w dobach Nasielsk, przy stacji kolei nadwiślańskiej, gdzie zamieszkiwał u swoich przyjaciół. Pochowanie zwłok nastąpi w dniu 15-ym b. m., to jest w sobotę o godzinie 1-ej z południa na cmentarz przy kościele parafialnym w Nasielsku, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —2—3636—

† Ś. p. Andrzej **Klemens Sztochel**, urzędnik sądu okręgowego warszawskiego, po długiej i ciężkiej słabości zakończył życie w dniu 12-ym listopada 1884 roku. Straskani rodzice wraz z pozostałym synem, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 14-ym b. m., to jest w piątek o godzinie 10-ej rano w kościele św. Barbary na Koszykach, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie 3-ej po południu na cmentarz powązkowski. —3640—

† Ś. p. Józef **Kajetan Czwalina**, b. urzędnik, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 74 w dniu 12-ym listopada zakończył życie. Pozostała żona wraz z córką, zięciem i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Mylnej w dniu 15-ym b. m., to jest w sobotę o godzinie 3-ej po południu na cmentarz ewangelicko-augsburski odbyć się mające. —3639—

† Dnia 14-go b. m. o godzinie 10-ej rano odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu obok skweru, za duszę ś. p. Rudolfa **Landstein**, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —3634—

† Jutro w piątek, to jest dnia 14-go listopada r. b., jako w rocznicę śmierci ś. p. Bronisława **Okón**, odbędzie się za spokój jego duszy nabożeństwo żałobne o godzinie 11-ej zrana, w grobie familijnym na cmentarzu powązkowskim, na które familiję i znajomych rodzice zapraszają. —1356—

† W sobotę, tj. dnia 15-go listopada r. b., jako w wigilię imienia ś. p. Stanisława **Schwartz**, b. urzędnika drogi żel. nadwiślańskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca N. M. P. (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 9-ej rano, na które w głębokim smutku pogrążona wdowa z dwojgiem dzieci, bratem i siostrą zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3631—

Z Cesarstwa.

Petersburg 11-go listopada. — Bankructwo firmy Borysowskich ogłoszone wskutek tego, że Bank państwa odmówił jej udzielenia pożyczki w sumie 2 milionów rubli, spowodowało *Sowremennaja izwiestja* do napisania w tej materji artykułu, w którym czytamy: „Na co istnieje bank państwa? Dla dyskontowania weksli i przyjmowania papierów procentowych na zastaw? Jeżeli ustawa ogranicza pomoc z jego strony przemysłowi do tej formy, to ztąd wypływa tylko, że ustawa jest niedoskonałą, albo też, że u nas brak jest instytucji, która mogłaby przyjąć z pomocą w okolicznościach takich w jakich znalazła się firma Borysowskich. Majątki jej niewątpliwie o wiele przewyższają żadaną pożyczkę. Ale oprócz majątków nieruchomych aktywa firmy wynosiły miliony a produkcja była w kwitującym stanie, i w takich warunkach nie można było znaleźć dwóch milionów, aby wyprowadzić z trudnego położenia firmę, z którą niewiele innych równać się mogło pod względem solidności.” Wiadomo, o czem wreszcie donosił Bank sam od siebie, że zawiesił on w ogóle udzielenie pożyczek, i że do tego powodowały go „niepewność dłużników i przewidywane a po części nawet już poniesione straty.” Na to wszakże odpowiada *Sowremennaja izwiestja*: „Fakt jest prawdziwy ale dowodzi on tylko, że zasada stosowana była niewłaściwie. Wynika ztąd tylko to jedno, że wyforsowane przedsiębiorstwa nie powinny korzystać z kredytu i że niedość osobistej przychylności zarządzającego, aby mieć prawo do pożyczki.”

Petersburg 11-go listopada. — Ostatni zeszyt *Izwiestja Słowiańskiego Blahotworitelstwa Obszczestwa* zamieszcza następną charakterystykę austriackiego panslawizmu: „Z opisu krakowskich uroczystości i mów na nich wygłaszanych, oraz z komentarzy nad niemi gazet austriackich staje się zupełnie jasnym znaczenie tej demonstracji. Były to tylko nowe kroki na drodze rozwijania idei austriackiego panslawizmu z jego szeroko sięgającymi planami zagarnięcia w sferę austro-słowiańskich interesów, południowo-słowiańskich prawosławnych narodowości półwyspu Bałkańskiego. Wszystko to niewątpliwie odbywa się według programu naszkicowanego przedtem, nie bez udziału Rzymu i Wiednia. Ztąd łatwo zrozumieć także i rzeczywiste znaczenie pielgrzymki i bratania Czechów z Węgrami, Chorwatami i Polakami, w gruncie rzeczy anti-słowiańskie i idei słowiańskiej, tak jak ją pojmujemy my Rosjanie, przeciwnie. Tak więc, jako propagandziści żółto-czarnego panslawizmu występują teraz jawnie Polacy, wygłaszający go pod nazwą „jagiellońskiej idei”. Polacy podają teraz rękę Czechom i Chorwatom, kołyszając swoje dziejowe restauracyjne idee koron czeskiej i chorwackiej — i oto w imię tych idei następuje teraz bratanie między temi narodowościami. Ogólny teraźniejszy ich sztandar katolicko-słowiański nie powinien zdaje się trwożyć nas i niepokoić. Znamy rzeczywistą wartość tych „wielkich idei”, żywionych wśród mało znaczących liczebnie narodowości słowiańskich i znamy również wartość nieprzyjaznych Rosji oświadczeń, wychodzących nie z narodowych mas, lecz z łona słowiańskich polityków, budujących zamki na lodzie. I w krakowskich austriacko-panslawistycznych wynurzeniach nie można upatrywać wyrażenia narodowych dążeń i poglądów: czeski i polski naród nie przyjmowały w tem udziału i nie widzą, ażeby sympatyzowały z podobnymi tendencjami.”

Petersburg 11-go listopada. — Z Dynaburga donoszą o nowym wypadku kolejowym, zaszłym w dniu 8-ym b. m. pod stacją Barawucha. Nastąpiło tam spotkanie dwóch pociągów. „Pociąg idący do Dynaburga, pisze korespondent, spotkał się z pociągiem biegnącym od strony Witebska. Obiedwie lokomotywy zeskoczyły z szyn, 18 wagonów rozbitych do szczeru, 7 ludzi ciężko ranionych, trzech zabitych, a w tej liczbie dwóch ze służby pociągowej i jedna żydówka, przewożona nielegalnie przez konduktora. Przyczyną wypadku, jak twierdzi opinja publiczna, jest niedbalstwo służby pociągowej, która spała, kiedy pociąg wyruszał i spostrzegła niebezpieczeństwo dopiero wtedy, kiedy już było zapóźno. Obecnie droga już jest naprawioną.”

Moskwa 11-go listopada. — Onegdaj po długiej i ciężkiej chorobie zakończył tu życie zasłużony profesor uniwersytetu moskiewskiego, tajny radca Henryk Giwartowski.

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlin 11-go listopada. — Z powodu opozycji innych mocarstw rząd niemiecki zaniechał projektu podniesienia poselstwa w Madrycie do rzędu ambasady, gdyż fakt ten byłby precedensem do uznania Hiszpanji za wielkie mocarstwo.

Drezno 11-go listopada. — Przy dzisiejszych wyborach uzupełniających do parlamentu antisemita Hartwig zwyciężył 13,793 głosami socjalistę Bebla, który otrzymał głosów 11,105.

Paryż 11-go listopada. — Rada ministerjalna przyjęła w zasadzie podwyższenie cel wchodowych od zboża.

Londyn 11-go listopada. — Na bankiecie nowego lorda majera w Guildhallu lord Granville w mowie swej wyraził się o sporze francusko-chińskim: „Spór ten uciążliwym jest dla Francji, a pełnym niebezpieczeństw dla Chin, obydwa państwa wiedzą o gotowości Anglii do oddania im dobrych usług. Każde z nich gotowe było przyjąć takowe, ale każde w innej porze. Rząd cieszyłby się, gdyby Niemcy lub Stany Zjednoczone, jako mniej interesowane w sprawie handlu chińskiego, podjęły się pośrednictwa pokojowego.” Co do Egiptu lord Granville wyraził nadzieję, że lordowi Wolseleyowi nie tylko się uda wyswobodzić Gordona baszę z Chartumu (czy nie za późno? *przyp. red.*), ale zaprowadzić stałe rządy w Sudanie. Lord Norhebrooke powrócił, wybadawszy wszelkie powagi krajowe i cudzoziemskie w sprawie uregulowania finansów egipskich. Udzielił on pojedynczym kolegom rezultatu swoich badań. Sprawozdania urzędowe nie zostały dotąd gabinetowi udzielone. Co do konferencji berlińskiej lord Granville zapewnił, że Anglia nie patrzy okiem zawistnym na kolonizację niemiecką, zwłaszcza wobec zgodności zapatrywań, jaka panuje w tym względzie między Francją i Niemcami.

Szanghai 11-go listopada. — Dwa pancerniki chińskie gotują się do odpłynięcia, celem przerwania blokady wyspy Formozy.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”

Berlin 13-go listopada.

Znany jest dotąd wynik 44 wyborów uzupełniających do parlamentu. Wybrano 7 konserwatystów, 3 członków centrum, 3 członków partji państwowej (wolno-konserwatystów), 6 narodowo-liberalnych, 14 wolnomyślnych, 8 socjalistów, 2 członków partji ludowej, jednego duńczyka.

Paryż 13-go listopada.

Trybunał Sekwany rozstrzygnął w dniu wczorajszym proces rozwodowy Adeliny Patti na jej niekorzyść.

Rzym 13-go listopada.

Parlament włoski zwołany został na dzień 27-ty b. m.

Cholera.

Ostatnia pocztą.

Paryż 11-go listopada. — Prefektura Sekwany ogłasza: Od północy d. 9-go do północy d. 10-go b. m. zmarło na cholere osób 98; od ostatniej północy do dziś godziny 6-ej po południu osób 56.

Paryż 11-go listopada. — Według biuletynu urzędowego wczoraj zmarło w Paryżu na cholere osób 83; do szpitali przyjęto wczoraj chorych 119. Zaraza szerzy się dotąd tylko w niezdrowych dzielnicach.

Paryż 11-go listopada. — W Nantes zmarło wczoraj na cholere osób 2, w Oranie 4; w Tulonie zachorowało dzisiaj osób 20 na cholere.

Paryż 11-go listopada. — W pracowni dra Vulpiana kobieta dostała cholery. Dr Vulpian w przytomności doktorów Charpentiera, Pinela i innych spożył cztery centymetry kubiczne jej wymiotów w pigułkach naprędce sporządzonych, aby przekonać, że mikroby i baccille dra Kocha nie mają żadnego wpływu na organizm i że wymioty choleryczne nie są zaraźliwe. Dr Vulpian czuje się zdrow. Tymczasem dwie świnki morskie, którym dano wymioty choleryczne do spożycia, zdechły, a pies dostał gwałtownych kureczów i wymiotów.

Telegramy.

Paryż 13-go listopada.

Na cholere zmarło w dniu 11-ym b. m. osób 87, wczoraj zaś do godziny 6-ej wieczorem 43.

Konstantynopol 13-go listopada.

Statki przybywające z Odessy podlegają zamiast pięciodniowej kwarantannie dziesięciodniowej, z Sewastopola zaś pięciodniowej.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *P. Z. Puchala w Moskwie.* — Oburza sz. pana mój szczery zachwyt dla Heinego, njawniony w opisie jego mogiły, zamieszczonym w nrze 302b *Kurjera*. Dziwi sz. pana, iż złożyć mogłem skromny wieniec na grób znanego poety, który, jak mi pan przypomina, poważył się napisać znaną balladę, zaczynającą się od słów „*Krapilinski und Waschlapski*” i t. d. Pozwoli sz. pan, że co do oceny poetyckiego talentu Heinego zdania nie zmienię, a w odpowiedzi na zacytowanie mi rzeczonyj ballady wskażę sz. panu takie ustępy z dzieł jego, jak trzeci rozdział rozprawy „*Ueber L. Börne*” (*Sämmtl. Werke*. Tom VII. Str. 187—191 inel. z r. 1876 go) oraz „*Ueber Polen*”, gdzie Heine „serjo” o nas zdanie swoje wypowiada. Znajdzie tam sz. pan dowód, iż „djabel nie tak czarny”, jak go malują uprzedzeni i powierzchownym zadawalnijacy się sądem i że wierszyk, który w chwili sarkastycznego humoru przysnął z pod pióra poety, nie jest bynajmniej wyrazem poważnych przekonań pisarza. Ze rodzaj poezji Heinego może być dla wielu niesympatycznym, to rzecz prosta, ale gdzie chodzi o sąd ściśle sprawiedliwy, tam szali nie powinien przeważać... szowinizm, dla którego, zwłaszcza w dziedzinie sztuki, absolutnie miejsca nie ma. — *Cz. J.*

— *Panu B. M.* — „Nie.” Odpowiedź szczegółową moglibyśmy tylko ustnie udzielić.

— *Korczakowi.* — Zwykle tak bywa z fragmentami, iż przy odrzucaniu od całości stają się słabymi i kruchymi.

— *Panu A. K. w Żytomierzu.* — Uwagi sz. pana mają wiele słuszności, zwłaszcza w tym specjalnym wypadku, są jednak może nieco zanadto bezwzględne. Kwestję tę mamy zamiar poruszyć wkrótce w szeregu osobnych artykułów. Za pamięć i życzliwość dziękujemy serdecznie.

— *Autorom listów z pod Zamościa.* — Rzecz była podana na podstawie relacji przejeźdnego korespondenta, który widocznie w błąd był wprowadzony i obecnie sam jest innego zdania.

GIEŁDA dnia 13-go listopada 1884-go roku.

Jeżeli wczoraj z niezwykłą szybkością obniżano kurs walut obcych przy notowaniach onegdajszych 207.75 i szacowaniach przeciętnie tej cyfry nie przechodzących, to za to dzisiaj — przy notowaniu 208 i obietnicach płacenia dziś w Berlinie 208 m. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną — obniżka była stosunkowo słabszą, jakkolwiek ciągle poniżej równi berlińskiej zostajemy. Przewidywać to było łatwo i chociaż zapotrzebowanie gotówki nie zmniejszyło się, a kampanja cukrowa nie mniej niż dotąd wymaga pieniędzy, niemniej jednak dziś nie tak bardzo śpieszono ku niższej jak wczoraj.

Za długoterminowe weksle na Berlin żądano 48.07 1/2, o 2 1/2 kop. tylko niżej niż wczoraj i o tyleż niżej płacono — 48.02 1/2, a później 48 zaledwie; krótkoterminowymi obracano po 48.05 z początku, później po 48, a w końcu po 47.97 1/2 i 47.95 znajdowali się oddający przy żądaniu 47.05 — równem wczorajszemu.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie robiono żadnych interesów.

Na Londyn 9.70 o 1 kop. niżej jak wczoraj żądano to też dosyć dziwną się wydaje transakcja zawarta po 9.70 1/2, choć w ogóle kupowano po 9.69 1/2 a nawet 9.68 za 1 f. szter.

Na Paryż 38.80 żądano, 38.70 płacono — 7 1/2 do 10 kop. niżej niż wczoraj.

Na Wiedeń 80.20 żądano, 80 za krótkoterminowe, 79.90 za małą ilość długoterminowych zapłacono.

Papiery słabo i bez ruchu.

Listy likwidacyjne 87.65 i 87.50 wedle wielkości odcinków nominalnie notowano.

94.75 za pożyczkę wschodnią, również nominalnie żądano.

Listy zastawne ziemskie ofiarowywano bezskutecznie. Serji I-ej, po 97.20, 97.10 i 97 i po 96.60, w serji III-ej.

Listy miejskie 95.40, 93.45, 93.10 i 92.60. Małą ilość serji II-ej po 93.15 i 93.10 sprzedano.

Obligacje kanalizacyjne są do nabycia po 91.

Listy łódzkie 85 za serję I-ą dawano, 84.30 za II-ą, 83.75 za serję III-ą żądano.

Akcje w zastojach.

Godzina 12 1/2. Usposobienie słabe. Za weksle krótkoterminowe na Berlin 47.92 1/2, przyjmowano.

J. Wł.

WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 12-ym listopada r. 1884-go, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Antoni Szwed, Nowy-Swiat 15, — Ginzbergu, Dzika nr 9, — Werthenstejn, Solna, — Wajnbaumu, Dzika 17/4, — Endziolowicz, Saski 8, — Abramowu, zarządzającemu sotniami, — Smarzewski, hotel Drezdeński.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

ZADANIE ALGEBRAICZNE

Rozwiązać równania:

$$1. (X_1 + X_2) (1 + X_1 X_2 + X_1^2 X_2 + X_1 X_2^2 + X_1^2 X_2^2) + X_1 X_2 = 371.$$

$$2. X_1 X_2 (X_1 + X_2) (X_1 + X_2 + X_1 X_2)$$

$$(X_1 + X_2 + X_1 X_2 + X_1^2 X_2 + X_1 X_2^2) = 13530.$$

M. A...n.

Rozwiązanie zadania konikowego zamieszczonego w nrze 299a.

W ciszy nocej szumią drzewa,
Łąki pachną dookoła...
Wiatr daleką pieśń przywiewa...
— Ktoś mnie czeka! ktoś mnie woła!

Czuję dziwne niepokoje...
Tajemnicze serca drzenie...
Bądźcie zdrowe łąki, zdroje!
Woła na mnie przeznaczenie.

(Wyjatek z wierszy M. Konopnickiej „Ktoś mnie czeka”)

Dobre rozwiązanie nadesłali: pp. Artur Machlejd, L. C. U., Br. Safft, F. Legotke, Adam Cydnyk, A. Konarski, Marja i Ludwika z ulicy Sliskiej, Marja Polaczek, Wł. Wiśniakowski, Erazmek Mas...ski.

TEATRA

WIELKI. Dziś: „Sen nocy letniej”. Jutro: „Trubadur” (występ panny Elly Russell i p. Myszygi) i „Divertissement” (występ panny Marji Giuri). — ROZMAITOSCI. Dziś: „Wesele Oliwety”. Jutro: „Jesień” i „Śluby panienskie” (występ pana Rychtera). — MAŁY (ulica Daniłowiczowska nr 4). Dziś: „Ożenić się nie mogę” i „Przyjaciółki”. Jutro: „Życie paryskie”.

— Do zarządu okręgowego warszawskiego Towarzystwa Krzyża czerwonego wpłynęło od dnia 1-go września do 1-go października r. b.

A) Na korzyść Krzyża czerwonego.

Od mieszkańców m. Łodzi rs. 70, od będących w służbie w gimnazjum męskim w Białym rs. 5, od księdza Dominika Łady rs. 1, od M. F. Żukowskiej rs. 10, od generał-majora Kurlowa rs. 10, od małżonki jego Lubwi Aleksandrowny rs. 5, od księdza Antoniego Lewickiego rs. 1, od radcy stanu J. J. Jarzewskiego rs. 1, od księdza Antoniego Tellechowskiego rs. 1, od pułkownika Lepetocha rs. 1, od J. D. Hocho rs. 5, od A. M. Hocho rs. 5, od M. P. Woroncowej-Weljamiowej rs. 10, od Henryka Bonkowskiego rs. 3, od generał-majora S. W. Bykaczewa rs. 5, od małżonki jego Marji Teodorówny rs. 10, od M. G. Agamejowej rs. 10, wyjęto z puszek będącej w ruskim klubie rs. 3 kop. 54 1/2, od radcy stanu J. A. Rowieńskiego rs. 10, od księdza Szymona Leszczuka rs. 1, od J. F. Sosnowskiego rs. 10, od mieszkańców powiatu sandomierskiego rs. 14 kop. 93, od urzędujących w gimnazjum żeńskim w Kielecach rs. 7 kop. 29, od pp. oficerów sztabu i pułków 5-ej dywizji kawalerji rs. 59.

Razem wpłynęło w m. wrześniu rs. 258 kop. 76 1/2, a z pozostałym remanentem po dzień 1 września rs. 69,109 kop. 18 1/2. Z tej sumy wydatkowano rs. 1,955 kop. 88 1/2, pozostaje przeto z dniem 1-ym października rs. 67,153 kop. 30.

B) Na korzyść warszawskiego zgromadzenia siostr miłosierdzia św. Elżbiety.

Od mieszkańców miasta Łodzi rs. 16 kop. 91, z rady opiekuńczej powiatowej dobroczynności w Grójcu opłata za utrzymanie siostr miłosierdzia przy domu przytułku rs. 158, z rady opiekuńczej Towarzystwa dobroczynności powiatu kutnowskiego za utrzymanie dwóch siostr miłosierdzia w szpitalu kutnowskim rs. 318, od dzierżawcy części miejscowości „Prater” Thime opłata dzierżawna od dnia 20-go lipca do dnia 20-go września r. b. rs. 140 kop. 76, od mieszkańców powiatu sandomierskiego rs. 6 kop. 9, z rady powiatowej grójcekiej dobroczynności publicznej za utrzymywanie siostry miłosierdzia w szpitalu w grójcu rs. 158.

Razem wpłynęło w miesiącu wrześniu rs. 842 kop. 74. Wydano na restaurację domu i kościoła dla siostr miłosierdzia rs. 10,000. Pozostaje z dniem 1-ym października rs. 24,910 kop. 30 1/2.

C) Na korzyść komitetu okazania pomocy dymisjonowanym wojskowym i ich rodzinom.

Od M. A. Popowej rs. 5, od M. F. Żukowskiej rs. 5, od generał-majora barona Wolfa rs. 5, od małżonki jego Elżbiety Andrejownej rs. 5, od pułkownika Cyrykowa rs. 10, od sztabrotmistrza Liehaczewa rs. 5, od korneta Wnukowa rs. 5, od rzeczywistego radcy stanu J. S. Paskiewicza rs. 5, od lekarzy warszawskiego wojskowego lazaretu w Ujazdowie rs. 54, od generał-majora M. L. Duchonina rs. 5, od małżonki jego Katarzyny Wasilewnej rs. 5, od pułkownika K. L. Trompetera rs. 5, od hrabiny K. F. Rozwadowskiej rs. 25, od hrabiny R. Potockiej rs. 50, od hrabiny Natalji Potockiej rs. 15, od hrabiny Zamojskiej rs. 25, od księżnej Radziwiłłowej rs. 25, od księżnej Czetwertyńskiej rs. 25, od lekarza dywizyjnego 10-ej dywizji piechoty rs. 2, od G. Gotie rs. 5, od G. Gintera rs. 5, od Marii Piotrowni Woroncowej-Weljamiowej rs. 5, od W. M. I. Tomina rs. 5, od D. W. Pankowa rs. 10, od Adelajdy Walerjanownej Fridriks rs. 5, od Jaśnie Wielmożnego Józefa Włodzimierza syna Hurko rs. 200, od L. A. Kurlowej rs. 5, od rzeczyw. radcy stanu M. P. Ustimiowicza rs. 5, od podpułkownika W. W. Maczyńskiego rs. 5, od J. F. Sosnowskiego rs. 5, od W. S. Nieplujewa rs. 5, od hrabiego K. S. Iczerskiego rs. 5, od Wiczesława syna Konstantyna Popiela rs. 5, od E. P. Czerskiej rs. 5, od B. A. Ozierowej rs. 10, zebrane wedle księgi kwitarskiej M. S. Tolstoj rs. 30, od G. M. Szyrlajewa rs. 1, od kol. sekr. A. W. Szawryna rs. 2, od kol. sekr. W. W. Kalinowskiego rs. 2, od A. M. Bielizenko rs. 1, od J. A. Rowieńskiego rs. 5, od A. A. Abłowa rs. 1, od J. J. Czachowskiego rs. 1, od G. J. Karwowskiego rs. 5, od rz. radcy stanu A. A. Kornilowa rs. 5, od małżonki jego Elżbiety Mikołajewnej rs. 5, od W. N. Kiślankiego rs. 25, od Szymona syna Piotra Kopelmana rs. 5, od małżonki jego Heleny Pawłownej rs. 5, od rzecz. radcy stanu M. L. Stefanowicza rs. 5, od małżonki jego Aleksandry Antonówny rs. 5.

Razem wpłynęło w m. wrześniu rs. 670, pozostaje z dniem 1-ym października.

D) Na utrzymanie łóżka w namiocie Imienia Cesarza Aleksandra II-go, od pana Rau rs. 220.

ARBRÉ 3395 Teatr fantastyczny i Varieté, w teatrze zimowym „ELDORADO”



Dziś i codziennie Wielkie Nadzwyczajne Przedstawienie z zupełnie nowym programem. Od piątku d. 7 listopada występięwszej wiedeńskiej iluzionistki panny MARJI ARBRÉ z zupełnie nowym programem nowości. Tylko przez krótki czas występnynej w świecie.

Trupy Japońskiej w ich nieporównanych ćwiczeniach dotąd tu niewidzianych. Na zakończenie Siedmioraka Cudowna Fontanna z wielkiem urządzeniem światła elektrycznego oraz Tableaux Vivants, etc. etc. Szczegóły w afiszach.

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że za listy zastawne w dniach 19 i 20 września (1 i 2 października) r. b. wylosowane, oraz za kupony w terminie 10 (22) grudnia r. b. płatne, kasa główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego dopełnia wcześniejszej wypłaty codziennie, wyjąwszy święta, od godziny 10-ej zrana do 1-ej z południa, potrącając jedynie procent za brakujące dni do oznaczonego powyżej terminu płatniczego w stosunku 5% rocznie. (1180)

Prezes, radca tajny, Baron Mengden.

P. o. pisarza Nowosielski.

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że należność za listy zastawne w dniach 19 i 20 września (1 i 2 października) r. b. wylosowane, jak niemniej za kupony w 2-im półroczu r. b. do wypłaty przypadające, o ile takowe przed dniem 28 listopada (10 grudnia) r. b. złożone zostaną w Dyrekcji głównej do sprawdzenia, wypłacana będzie od dnia 2 (14) grudnia r. b., to jest przed terminem 10 (22) grudnia r. b., w którym należności o jakich mowa, stają się wymagalnymi.

W tym więc celu dyrekcja główna przyjmuje do wcześniejszego sprawdzenia tak listy zastawne wylosowane, jako też kupony bieżącego półroczu za rewersami z księgi sznurowej wydawanymi, aż do włączenia dnia 27 listopada (9 grudnia) r. b. codziennie, wyjąwszy święta, od godziny 10-ej zrana do 1-ej z południa. (1181)

Prezes, radca tajny, Baron Mengden.

P. o. pisarza, Nowosielski.

3531) Dr **Grodzki** leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek takowych. Aleksandra 15.

— **Zęby sztuczne po rs. 2 (w najlepszym gatunku)** wstawia **M. H. Neumark** dentysta. **Tłomackie nr 9.** (3630)

— **Nauczycielka muzyki z patentem**, udziela lekcje u siebie i na mieście. Chmielna 35, m. 12, od 11 do 1 po południu. (3594)

— **Do sprzedania dwie klacze** kare po lat 5, rosłe, ujeżdżone, wiadomości w kantorze najmu karek w hotelu Polskim. (3632)

Gilzy z białej bibułki francuskiej „*Les dernières Cartouches*,” której dobroć bardzo dodatnio przez analizę wykazaną została, oraz **Gilzy z prawdziwej bibułki** francuskiej „*Abadie*” mais, polecają

Kalinowski & Przepiórkowski

w Warszawie (hotel Europejski).

Uwaga:

Poreczając za dobroć bibułki, upraszamy o zwracanie uwagi na firmę naszą, która się na każdym pudełku znajduje. (1239)

Wyborne Smarowidło do butów zmiekkające i nieprzemakalne S. GLIŃSKIEGO

w Warszawie przy ul. Nowy-Swiat nr 67. (1221)

W ambulatorjum szpitala św. Ducha przychodzącym chorym udzielają bezpłatnej porady następujący lekarze:

1) Ordynatorowie terapeutycznej fakultetowej kliniki d-rowie **Sadowski** i **Strzeszewski** od godziny 9 do 10 rano, codziennie w chorobach wewnętrznych.

2) Ordynator dr **Kwietniewski**, od godziny 10 do 11 rano codziennie w chorobach wewnętrznych.

3) Prof. dr **Kosiński**, od 11 do 12 codziennie w chorobach chirurgicznych.

4) Ordynator dr **Sokolowski**, od godziny 11 do 12 we wtorki i piątki w chorobach gardła i krtani.

5) Ordynator kliniki ginekologicznej dr **Kapliński** codziennie od godziny 12 do 1 chorobach kobiecych.

6) Ordynator dr **Benni**, w poniedziałki i piątki od godziny 4 do 5 po południu w chorobach uszu i nosa.

Kurs giełdy warszawskiej:

Dnia 13-go listopada 1884 r.

W eksle:	Z końc. giełdy	Wartość kuponów:
Ferlin 100 mar. z krótk. ter.	48 05	Od Listów zast. nowych 5% kop. 195 ¹⁵ / ₁₆
Londyn 1 funt sterl.	9.70	Od Listów z m. Warsz. s. I i II k. 58 ¹ / ₂
Paryż 100 franków	38.80	Od Listów zast. m. Łodzi kop. 16 ² / ₃
Wiedeń 100 guld.	80.20	Od Listów likwidacyjnych kop. 178 ⁸ / ₉
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1889	97.20	
5% Listy z. m. Warsz. serji I	97.20	
5% Listy z. m. Warsz. serji II	95.40	
5% Listy z. m. Warsz. serji III	93.45	
5% Listy z. m. Warsz. serji IV	93.10	
5% Listy z. m. Łodzi serji I	92.60	
4% Listy likwidacyjne duże	87.65	
4% Listy likwidacyjne małe	87.40	
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—	
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	1866	
I Pożyczka wschodnia rs. 100	94.75	
II " " " " " " " " " "	94.75	
III " " " " " " " " " "	94.75	
Listy wileńskie długoter.	—	
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.20	
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—	
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzki.	—	
Akcje Banku handl. w Warsz.	—	
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—	
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—	
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—	
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	
Akcje Debrzel. Tow. fab. cukru	—	
Akcje Tow. Lulpop, Rau i Lew.	—	
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—	

Targi NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 13-go listopada 1884 r.

	Pud	Korzec
	od do	od do
	kopiejek	
Psz. 242 sm. i ord.	—	620 645
" " psra i dobra	—	—
" " biała	—	645 690
" " wyb. (nowa)	—	515 525
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—
" " średnie (nowe)	—	500 512
" " wadliwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—
Owies (nowy) 142 f.	—	—
Gryka 202 f.	—	—
Rzepak letni 212 funt.	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	600
Groch polny 262 funt.	—	—
Ziemniaki	—	—
Masło świeże funt.	—	—
" solone pud.	—	—
Siana pud.	—	—
Słomy pud.	—	—
Dziewo opak. twar. s. kub.	—	—
" " miękkie "	—	—

Cena okowity:

z dnia 13-go listopada 1884 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 50
winda rs. 7 kop. 68⁸/₉

WYPRZEDAŻ MEBLI

zupełna, z powodu
zwinięcia Magazynu
pod firmą „PIECHOWSKI i S-ka.”
Marszałkowska 60,
róg Zielonego Placu.
Posiada Meble od wykwiutnych
do najskromniejszych. 2688

Ceny bardzo niskie.

Skład Herbaty, Cukru i różnych Wyrobów ROSSYJSKICH,

pod firmą **M. Maszkow** dawniej **Bracia MASZKOW,**

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 31,
naprzeciw kościoła S-jej Anny (pobornardynskiego),

Po przekształceniu i wyrestaurowaniu Magazynu, rozszerzywszy swą działalność,
poleca w wielkim wyborze **Samowary** z najcieńszych fabryk Tulejskich, **Tace**
tombakowe, mosiężne i lakierowane, **Miednice** mosiężne, **Noże** stołowe fabryki Za-
wiałowa i inne rozmaite wyroby rosyjskie z pierwszorzędnych fabryk, jak również
Herbatę w wyborowych gatunkach na różne ceny. 2680R

Browar Parowy A. LENTZKIEGO, w Warszawie,

Różnorodne ogłoszenia o transportach Piwa zagranicznego, dla przynęty Publi-
czności podawane, nie zdołają jej obalamować, ponieważ publiczność zaopatrując
się może w piwo krajowe o połowę tańsze, smaczne i bogatsze w części ekstrak-
tów, jak pociąg o tem tabelka porównawcza części składowych, na podstawie
rozbiórki chemicznej ułożona.

Piwo z browarów:	DREHERA,	z PILZEN,	A. LENTZKIEGO.
Ciegar gatunkowy	1,0161	1,0138	1,0259
Ogół Ekstraktu (wyciągu)	61.5	53.3	89.3
Wyciąg słodowy cukru	14.5	12.7	18.1

Browar A. Lentzkiego, wyrabia oprócz Piwa bawarskiego, na sposób wie-
deński, Piwo eksportowe na sposób angielski i **kulmbachskie ciemne**. Ze
piwa te wyrabiane są z czystego siodu i chmielu, bez żadnych innych domieszek
firma zaręcza. 2685R

TOWARZYSTWO WARSZAWSKIEJ FABRYKI STALI

otworzyło z dniem 15-go Października r. b.,

przy ulicy **ŚWIĘTOJERSKIEJ** Nr 6,

SKŁAD WYROBÓW swoich jako to:

Szyn stalowych, wazko-torowych, przenośnych. — **Drutu walcowanego, Żelaza**
zlewnego (Fluss-eisen) walcowanego fasonowego. — **Blachy** z żelaza zlewnego. — **Cegły ognio-**
trwałej itd., itd.

Ceny fabryczne.

Kierownictwo powyższym zakładem i **Ajentura Warszawskiej Fabryki Stali,**
na Królestwo Polskie, powierzone zostały panu **Teodorowi Trenkler.** 2523R

Telefonu nr 228.

Wielki transport SAMOWARÓW

po cenach fabrycznych, oraz uowe gatunki **Herbaty** z niezwykłym zapachem, na
rs. 1 kop. 80 i rs. 2 kop. 20 za funt i **Bulion Archangielski** nadzwyczaj
esencjonalny na rs. 1 i rs. 1 kop. 80 za funt, otrzymał

SKŁAD HERBATY I SAMOWARÓW

K. DUTOWA,

w gmachu teatralnym. — Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 2720R

W Nrze 20 Inżynierji i Budownictwa wyszła

Tablica i Mapa produkcyjności

pod względem przemysłowym,
pojedynczych gubernij Królestwa Polskiego,

ułożona przez

J. Wolfheima.

Prenumeratę kwartalną w Warszawie rs. 2; na prowincji rs. 2 kop. 40, przyjmuje biu-
ro Redakcji **Warszawa Wareska 2**, jako też **Filja Redakcji i Biura Zamówień**
w **Żytomierzu** pod adresem **J. hr. Żubiński inż. ulica Mikołajewska.** 2654r

Tom
w prenu-
meracie
wypada
kop. 30.

Jedynie zbiorowe tanie wydanie

Rocznie
wychodzi
tomów 20.

POWIEŚCI

J. I. KRASZEWSKIEGO,

SERJA NOWA.

Wydawnictwo to wychodzi od roku 1883.

W roku 1883-m wyszły:

BOŻA OPIEKA.
W MĘTNEJ WODZIE, w 2 tomach.
DZIECI WIEKU,
w 3-ch tomach.
PIĘKNA PANI.
POWRÓT DO GNIAZDA,
w 2-ch tomach.
MAGOCZA
w 4-ch tomach.
PAŁAC i FOLWARK, w 2-ch tomach.
NA CMENTARZU NA WULKANIE.
PAPIERY PO GLINCE.
MORITURI
w 4-ch tomach.

W roku 1884-m wyszły:

BRACIA RYWALE.
ŻELIGA, w 2-ch tomach.
PAN NA CZTERECH CHŁOPACH.
SYN MARNOTRAWNY, w 2 tomach
OSTATNIE CHWILE KSIĘCIA
WOJEWODY.
Z ŻYCIA AWANTURNIKA w 2 tomach.
BRÜHL, w 3-ch tomach.
PAMIĘTNIK PANICZA.
DAJMON.
RESURREKTURI
w 3-ch tomach.
W STARYM PIECU,
HOŁOTA, w 2-ch tomach

Żadna z powieści znajdujących się w wydaniu jubileu-
szowym i Serji I-iej (z r. 1874) tu powtórzoną nie będzie.

W r. 1885 wyjdzie znów 20 tomów dalszych.

Kompleta z roku 1883 i 1884 nabyte być mogą jednorazowo lub częściowo
po 5 tomów, lecz kolejno idącymi tomami, zaczynając od 1 lub 21.

Prenumerata wynosi:

w Warszawie:

kwartalnie (za 5 tomów), rs. 1 k. 50.
półrocznie " 10 " " 3 " —
rocznie " 20 " " 6 " —

Pocztą:

kwartalnie (za 5 tomów) rs. 1 k. 75.
półrocznie " 10 " " 3 " 50.
rocznie " 20 " " 7 " —

W Warszawie wnieść można prenumeratę miesięczną.

Michał Glücksberg, Księgarz-Wydawca,
ulica **Królewska** Nr 5. 2646r



NA NAUKĘ KROJU



i szycia sukien, okryć damskich, dzieciennych i wszelkiej
bielizny, z zastosowaniem do każdej figury i mody, przy-
jmując każdą z nich we własnych szkołach i wykładam według własnej metody „Najnowszej
i najpraktyczniejszej,” za którą nagrodzony na wystawie, przyznano mi **patenty wy-**
nalazku, w Paryżu, Brukseli i innych stolicach. Edycja 8 nowa, zawiera najświeższe wzory,
wyczerpujący wykład, według którego nawet same panie wycieczają się kroju za pomocą
sztytniej linijki ułatwiającej bardzo naukę rysunku, lub też od reki a la francuzkim sposobem.
Cena metody kroju sukien tak w polskim języku, jak i w nowym przekładzie rosyjskim, z 37 tabl.
rys. rs. 3 kop. 50; linijka krojowa rs. 2 kop. 50. Cena metody kroju bielizny z 250 fig.
rys. rs. 2. — Nauczyciel i autor wymienionych metod. — **K. GŁODZIŃSKI,** Miodowa 1. 355r

Na mocy rozporządzenia JW. Kuratora
Warszawskiego Okręgu Naukowego za №
16457, otwieram w mieście powiatowym Mie-
chowie czteroklasowe z klasą wstępną

Progimnazjum Męskie.

Wpis wynosi rs. 40 rocznie. — Lekcje roz-
poczną się dnia (30 Października) 11 Listo-
pada 1884 r. Przełożony Szkoły
3590 **Franciszek Józef Laskus.**

Do sprzedania w każdym czasie

KAWIARNIA

elegancko urządzone z całym gospodarstwem,
do tego należącym, z muzyką **Arystemem,**
na którym można wygrać 300 sztuk, oraz
Piec żelazny lany, salonowy o 3 kondyga-
nach składany. **Blizsze szczegóły** powzię-
ć można **Leszno 32,** dom p. **Sommer.** 2670R

KSIEGARNIA, SKŁAD NUT i Ekspedycja Pism Periodycznych Maurycyego Orgelbranda

w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.—Filja, ulica Senatorska Nr 22.
Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma periodyczne w kraju i zagranicą wychodzące.—Ceny przez redakcję ustanowione.
Dostarcza książki wszelkiej treści i we wszystkich językach, bez względu gdzie i u kogo wydane, po cenach przez wydawców oznaczonych, Atlasy, Karty geograficzne i Globusy.
Nuty na wszystkie instrumenty w zwykłych i tanich wydaniach: Petersa, Litoffa, Jürgensona i innych. Zapasy są zawsze znaczne; brakujących na składzie, dostarcza w ciągu 8—10 dni.
Nowości co tydzień nadechodzą.
Struny prawdziwe włoskie na różne instrumenty.
Obstalunki Książek i Nut, od rs. 5 począwszy, Księgarnia swoim kosztem wysyła do bliższych gubernij; do dalszych w odpowiednim stosunku na siebie przyjmuje. Z pod tej zasady wyłączają się prenumeraty, Książki szkolne, w cenach niższe i Kalendarze.
Katalogi nowe bezpłatnie dostarcza.
Egzystencja firmy od r. 1853 jest rękojmią porządnej i śpiesznej obsługi publiczności.
Tygodnik Powszechny Pismo ilustrowane wszelkim gałęziom literatury, nauce, sztuce i polityce poświęcone i 52 dodatkami rozszerzone, wychodzi nakładem pomienionej firmy.
Redakcja staranna, ilustracje wytworne, wytrzymują współzawodnictwo z najlepszymi zagranicznymi pismami.—Cena prenumeracyjna w Warszawie: rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2, miesięcznie kop. 67 1/2.—Z przesyłką pocztą: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3.
Prospekt i Nr okazowy wysyłają się na żądanie. 2484r

OGŁOSZENIE.

Zarząd Forteczny Inżynierski, w Nowogeorgiewsku mieszczący się w tamecznej Fortecy, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) roku bież. 1884, o godzinie 12 w południe, odbędzie się w tymże Zarządzie jednorazowa licytacja głośna z dozwoleniem składania i nadsyłania w terminie powyżej oznaczonym, deklaracji opieczetowanych na dostawę do Zarządu pomienionego stu sztuk brusów sosnowych do promów.—Brusy te kwadratowe długie być mają 50 stóp angielskich każdy i szerokie 13 takichże cali z każdej strony kwadratu, przez całą długość swoją.
Przystępujący do licytacji złożyć winien wadium wynoszące rs. 1000 w gotówce lub papierach procentowych, — przyjmujących się na kaucję w przedsiębiorstwach i dostawach skarbowych.
Mający zamiar uczestniczyć w licytacji głośnej, obowiązani są w dniu takowej licytacji do godziny 12 w południe, złożyć w Zarządzie powyżej wymienionym deklarację na stemplu 60-kopiejkowym, przy załączeniu 1000 rs. wadium i oświadczeniu, że warunki licytacyjne w zupełności im są wiadome.
Życzący zaś przyjąć udział w licytacji za pomocą deklaracji opieczetowanych, powinni w tymże samym czasie złożyć lub nadesłać takowe deklaracje również na stemplu 60-kopiejkowym napisane, załączając przytem wadium w stosunku 25% od summy przez nich zadeklarowanej za dostawę 100 brusów.

Wzór do deklaracji: Do Zarządu Fortecznego Inżynierskiego w Nowogeorgiewsku. (Od takiego to) DEKLARACJA.

W skutek wezwania do licytacji na dostawę 100 brusów sosnowych do promów, rozmiary jakowych wykazane są w warunkach licytacyjnych, dokładnie mnie wiadomych, mam honor oświadczyć iż gotów jestem przyjąć na siebie dostawę powyżej wymienioną za rs. (tyle to, wyraził) od każdego brusa, albo też za wszystkie sto brusów razem, rs. (taką to sumę, wyraził).
Dla pewności dotrzymania zobowiązania się mego, składam przy niniejszem wadium wyrównyujące 1/4 części zadeklarowanej przezemnie summy (rs. kop.) w gotówce, albo w papierach procentowych, z taką ilością kuponów).
W razie, gdyby przedsiębiorstwo o którym mowa, nie zostało mi oddane, upraszam o zwrot mego wadium (taką to drogą).
(Data)
(Miejsce zamieszkania).
Składający deklarację opieczetowaną, nie będą mieli prawa uczestniczyć w licytacji głośnej, jak również przyjmujący udział w licytacji głośnej, nie mogą jednocześnie składać deklaracji opieczetowanych. Na kopertach zawierających takowe deklaracje, zaadresować należy: „Dla przyjęcia udziału w licytacji odbyć się mającej w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) 1884 roku.”
Po upływie terminu oznaczonego do licytacji, żadne deklaracje przyjmowane nie będą.
Warunki dotyczące wymienionej dostawy są do przejrzania w Zarządzie Fortecznym Inżynierskim w Nowogeorgiewsku, w dni biurowych posiedzeń, każdodziennie, aż do dnia licytacji, od godziny 10 z rana do 3 po południu. 2724r

W Sklepie Kolonialnym pod firmą
K. JĘDRZEJEWSKI,
Bracka nr 8, róg Alei Jerozolimskiej.
HERBATA firmy Popowa, Perłowa, Orłowa, oraz inne towary kolonialne, sprzedają się dla mieszkańców m. Warszawy
z ustępstwem 5% i odstawą do domu.
Dla mieszkańców prowincji: z opakowaniem i przesłaniem franco, za „Nachnahme”, do ostatniej stacji kolei.—Tenże sklep poleca:
Śledzie od 2 do 12 kop. za sztukę; Śledzie marynowane po 5 kop., Minogi świeże po 4 kop.; Sery różne, Kawior astrachański itd. Piwo Bielewskie od 6 do 10 kop., Porcie wyborowy na sposób angielski 15 kop. 3630

12. Niecała 12. Magazyn Bławatny L. Faleckiego i Syna

POSIADA NA SKŁADZIE
Wielki Wybór Towarów wełnianych i takowe sprzedaje po następujących cenach:
Kaszmiry czarne, czysto wełn., podw. szer., łokieć od kop. 60 do rs. 2 kop. 50.
Kaszmiry czarne (Merinosy), podw. szer., łok. od rs. 1.20 do rs. 2 kop. 50.
Kaszmiry w ciemnych kolorach, czysto wełniane, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 60.
Kaszmiry jasne, na wieczory i zabawy, niebieskie, różowe, coraille, crème, podw. szer., 1. po k. 65.
Kaszmiry białe, czysto wełniane, podwójnej szerokości, łok. od kop. 90 do rs. 1.50.
Crepe Virginia czysto wełn., podw. szerok., w kolorach jasnych, łok. po kop. 75.
Voile de France extra, gładki, czysto wełn. podw. szer., biały, crème ivoire, róż., nieb., coraille, 1. po k. 90 i rs. 1.
Viole de France (nouveau), broddé, w jedwabne rzuty, na kolory jas. nieb. róż., crème ivoir i innych.
Materjały wełn. gładkie, podw. szer. w rozm. kol. w wyborow. gatunku, 1. od k. 75 do rs. 1.80.
Materjały wełn. w najnowszych deseniach i modn. kol., podw. szer., łok. od rs. 1.10 do rs. 1.80.
Changeant podwójnej szer., w różnych kolorach, łok. od kop. 60 do rs. 1.50.
Chevioty (nouveau), na suknie damskie, podw. szer., czysto wełn., w nowych kolorach, łokieć od kop. 90 do rs. 1.25.
Annamite w najnowszych des. podw. szer., łok. po kop. 90.
Annamite gładkie, podwójnej szer., w rozm. kol. 1. po k. 75.
Frontin dessin (nouveau), czysto wełn. podwójnej szerokości, łok. od rs. 1.20 do rs. 1.80.
Frontin uni (nouveau) czysto wełn., podwójnej szerokości, łokieć od rs. 1.35 do rs. 2.
Tartany w kratkę, podw. szer., łok. od kop. 70 do rs. 1.20.
Wełna na szlafroczy damskie, (Robe de Chambre), w now. deseniach, podw. szer., 1. od rs. 1.20 do rs. 2.50.
Materjały wełniane na pokrycia salop, w najnowszych des., w dobr. gat., 2 1/2 łok. szer., łokieć od rs. 1.50 do rs. 3.50.
Chevioty (Confection) na okrycia dams., 2 1/2 łok. szer., czysto wełn., łokieć po rs. 2.25.
Ottoman czarny (Confection) na pokrycia futer, podw. szer., łok. od rs. 1.35 do rs. 2.70.
Korty damskie w różnych kolorach, 2 1/2 łok. szer., łok. od kop. 80 do rs. 2.50.
Drap de Dame na kostiumy dams., czysto wełn. 2 1/2 łok. szer., w kolor. nowych, łokieć po rs. 1.50.
Drap de France czysto wełn., 2 1/2 łok. szer., łokieć po rs. 1.65.
Reps long na pokrycia salop, czysto wełn., bardzo trwa., 2 1/2 łok. szer., łokieć po rs. 1.20.
Flanele w różn. des., 2 1/2 łok. szer., łok. od kop. 70 do rs. 1.50.
Flanele białe, (zdrowia), różn. szer., łok. od kop. 60 do rs. 1.80.
Flanela gruba (Baja), pons, wyłącznie na halki 2 1/2 łok. szer., od rs. 1.20 do rs. 2. (Na halkę potrzeba 2 1/2 ł.).
Plusz czarny, gładki, czysto wełn., 2 1/2 łok. szer., w dobrym gatunku, łok. po rs. 4.
Plusz Skungs czarny, wełn. 2 1/2 łok. szer., 1. od rs. 7 do rs. 12.
Plusz Baranek, czarny wełn., 2 1/2 łok. szer., łok. po rs. 6 i 8.
Plusz czarny, w desenie, 2 1/2 łok. szer., łok. po rs. 8 i 10.
Chustki wełniane, duże w dobrym gat., sztuka od rs. 2.50 do rs. 8.
Chustki bajowe duże, czysto wełn., sztuka od rs. 8 do rs. 12.
Chustki Himalaya, prawdziwe ang. sztuka po rs. 16.
Szale francuskie, sztuka po rs. 18.
Chustki kaszmirowe czarne, różnej wielkości, sztuka od rs. 3 do rs. 6.
Szale kaszmirowe czarne, sztuka od rs. 8 do 14.
Wszystkie resztki wełniane, niżej ceny kosztu. 3634

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „MERKURY,”

podaje do wiadomości Stowarzyszonych, że następujące firmy wydają markirabatowe na:
1. Wędliny:
Osiński, Świętokrzyska № 13.
Michael, Elektoralna № 14.
„Żurawia № 12.
Deubel, Trebicka № 3.
Schmejcke, Chłodna № 30.
Zapałowicz, Długa № 9.
2. Nafta i Ligroina.
Maciuszewski, Elektoralna № 18.
Kirszensztein, Nowy-Świat № 70.
Wrześniewski, Chmielna № 33.
Masson, Freta № 18.
Kędzierski, Świętokrzyska № 19.
Detkens, Wspólna № 20.
3. Świece i Mydło.
Klinert, Świętokrzyska № 25.
Maetze, Elektoralna № 6.
Brun, Nowy-Świat № 36.
Masson, Freta № 18.
Kędzierski, Świętokrzyska № 19.
Nawrocki, Chłodna № 40. 2644r

Pani Erard,
uczennica WORTH z Paryża,
Magazyn Sukien, Mód i Konfekcji.
ulica Kotzebue № 1,
poleca się z elegancją i dokładnem wykonaniem wyrobów swej firmy. Powróciła obecnie z Paryża z wyborem modeli najpiękniejszych firm takich jak Worth, Saraha Meyer, Grange i Magentines.—Znaleźć tu można w każdym czasie zupełny wybór najświeższych nowości.—Niezego się nie zaniedbuje dla zadowolenia Dam, które zaszczycać raczą firmę swoim zaufaniem, a właścicielka czuwa osobiście nad wykonaniem robót, usilnie się starając o zastosowanie się do wszelkich żądań swej Szanownej Klijenteli, nadewszystko pod względem ceny. 3596
Magazyn
EDWARDA LOTH,
w WARSZAWIE,
Krakowskie-Przedmieście nr 15,
POLECA
Kapelusze dla dam i dzieci w najnowszych gustownych formach i kolorach, od rs. 1 kop. 25 za sztukę.
Kapelusze ubrane w wielkim wyborze. Pióra strusie i fantazyjne, najnowsze, oraz Kwiaty do miod, Bukiety, Garnitury balowej, Rośliny sztuczne do ozdoby mieszkań.—Przyjmują się kapelusze filcowe do przerabiania, w przeciągu 2 dni. 2691R

BUCHHALTER
z praktyką 20-letnią rachunkowości podwójnej, poszukuje zajęcia w godzinach popołudniowych we wszelkich gałęziach handlu i przemysłu.—Zaprowadza nowe księgi, reguluje bieżące.—Wiadomość w sklepie p. Gólińskiego, pod filarami, w gmachu teatru. 3533

Skład Włóczek
filozeli i robót kanwowych
5l. Nowy-Świat 5l.
naprzeciw apteki p. Lilpola.
Po powrocie z zagranicy zaopatrzylam mój Magazyn w wielki wybór najmodniejszych towarów, które polecam po cenach przystępnych.
H. Schiwaj.

!!NOWOŚĆ!!
Bluzki austriackie damskie flanelowe w różnych kolorach.
Koszulki i Kalesony z flaneli zdrowia.
Szlafroczy i Halki wełniane.
Koronki w bardzo dobrym gatunku, niżej kosztu.
W składzie n. ci, wstążek, koronek i kreplisów
Wandy Ludwika,
Nowogrodzka № 13, róg Kruczej.

WIKTOR WALIGÓRSKI Skład Materiałów Aptecznych i Farb

Nowy-Swiat № 42, ma zaszczyt polecić:
Wodę Kolonjską. Olejek do Wody Kolonjskiej.
Perfumy Angielskie. Mydła Toaletowe.
Perfumy Francuskie. Mydła Lekarskie.

WODE LEŚNA. 2721R

Jest do wydzierżawienia
Plac 2000 łokci kwadr.

mający, oparkani, z wozownią i stajnią frontową, przy ulicy Hożej, w pobliżu placu św. Aleksandra położony. Wiadomość u rząd-
cy domu, ulica Wspólna № 9, od godz. 8—10 rano i 1—4 po południu. 3615

ZAKŁAD

Wyrobów Rymarskich, Galanteryjno-Siodlarskich, oraz znaczny wybór Kufów,

A. Kuczmowski,
został przeniesiony z ulicy Świętokrzyskiej na ulicę Królewską № 13. R2639

Znakomita lokacja kapitału.

Potrzebne jest rs. 6,000 lub 12,000, na pierwszy numer hipoteki bez Towarzystwa posesji w przynajmniej miejscu położonej w Warszawie, z procentem 7%.—Oferty proszę składać w Kantorze Kurjera pod lit. W. K. 6. 3616

Po zwiniętej zapalczarni, są do sprzedania

Trzy Maszyny

Zebaldowskie, wraz z maszynkami do zakładania do tychże maszyn, oraz maszynki do ręcznego nakładania patyków. Oprócz tego są różne przedmioty używane do fabrykacji zapalek, wszystko to można nabyć po bardzo niskiej cenie. — Wiadomość w kantorze dyktarni L. Mokiejewskiego, lub na miejscu w Rzućwie p. Szydłowice. 3609

Do sprzedania w gubernji Wołyńskiej

kilkaset morgów ziemi ornej,

łąk i lasu budowlanego wraz z ziemią, w dobrej glebie, o 10 wiorst od stacji kolei żelaznej i przy dogodnych warunkach. Osoby poszukujące takiego kupna, lub też pośredniczącego w interesach parcelacyjnych, zechcą nadeśłać adresy do Kantoru pod literami A. O. Tamże są do wydzierżawienia 2 Folwarki obejmujące tysiąc trzysta morgów. 3610

Lekcje tańców

dzielim. — Leszno № 54. Jozef Szalów.
3582 Artysta Baletu

Błyszcz do czyszczenia metali

Błyszcz domowy 2703 R

w blaszankach, tuszach do skór w puszkach dostarcza **P. Lohaus**, Berlin Skalitzer str. 8.

Jest do sprzedania 3607

PRALNIA

19 Chmielna 19. — Wiadomość na miejscu.

Nowo-otworzony Salon Lekcyj Tańców.

dzielimy po domach prywatnych i u siebie.
A. Kirszenstein i Royer, Artysty baletu.
3608 Ulica Leszno № 12.

Kareta trzyoso- bowa nowa, Lan- do i Faetonik mały

na jednego konia i **Omniбусik** dziecienny na 9-ro dzieci, do kucyka, są do sprzedania na Pradze przy końskim targu, gdzie nowy dom murują, a Czarneckiego. 3614

Jest do zprzedaania Pralnia pośpieszna.

Ulica Świętokrzyska № 9. 3629
Do Cukierni W. Nowickiego, Marszałkowska № 53, potrzeba

Dwóch Uczniów

dobrego prowadzenia. 3628

Skład Masła i Grzybów

w Bazarze na Grzybowie № 14.
Masło świeże i solone, prawdziwe Litewskie, w wyborowym gatunku i w znacznej ilości, z czem poleca się Szanownej Publiczności — **Kwiecińska.** 3613

Mieszkanie umeblowane,

z naczyniami gospodarskimi: salon o 3-ech oknach, 5 pokoi, kuchnia i piwnica, do wynajęcia zaraz. Bracka № 14 róg Chmielnej, 1-sze piętro, mieszkania № 3. — Można widzieć codziennie od 11-ej do 3-ej. 3633

NAJTANIEJ NAJTANIEJ!

**Zakład Tapicersko-Dekoracyjny
A. SIKORSKIEGO,**
ulica Wspólna № 34a.

Po wieloletniej praktyce zagranicą, przyjmuje wszelkie roboty w zakresie tapicerstwa wchodzące, gustownie i estetycznie takowe wykonywa.

Uwaga. Otomany od rs. 25, garnitury od rs. 80, materace sprężynowe od rs. 12, włosiane od rs. 18, oraz przyjmuje stare meble w zamian. 3632

Korzystny Interes.

Rs. 200 i więcej, temu, kto wyszuka żony w średnim wieku, energicznej, przyjemnej powierzchowności, dla Obywatela ziemskiego i kupca znanego w Warszawie, wdowca lat 37; obracającego kapitałem około 60 tysięcy rubli rocznie; w gotówce posiadającego od 8 do 12 tysięcy rubli. — Posagu żądam od 8 tysięcy rubli — mniej lub więcej. — Bliższa wiadomość przy ulicy Próźnej № 6 w Cukierni, od godziny 11 do 12. 2722R

CHODNIKI

kokosowe, jutowe i ceratowe,
tanie i trwałe,

WYCIERACZKI

oraz

CERATY

i białe Obrusy Ceratowe, naj-
taniej sprzedaje Skład Obić
Papierowych,

J. LUBELSKI i Sp.

54 Marszałkowska 54. 2432r

Kuracja zimowa

w Zakładzie wodo-leczniczym profesora
Winternitz w **KALTENLEUTGEBEN**
pod Wiedniem (Austria). 2616R

Dyrekcja.

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych
świeżych fasonów. — Kupno i wynajem
mało używanych. 74

Załęski i S-ka,
Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwa-
rantuje. — (Ceny niskie ale stałe).

Kantor Nauczycieli (kancjonowa- ny) i Bon różnej narodowości Z A Ł E S K I E J,

NIECAŁA 4. 75

Najlepszym MYDŁEM

do mycia twarzy jest
MYDŁO

**z Kwiatów
TATRZAŃSKICH.**

Cena kawałka 25 kop.
Cena 1/2 tuz. rs. 1.25.

2469 F

Niemoc mężką

w objawach spowodowanych głównie
przez niszczące skutki grzechów młodo-
ści i nadużycia daje się najpewniej i na
zawsze usunąć za wskazówką jedynej
rozpowszechnionej obecnie w wielu wy-
daniach książki p. t.: **Samozachowanie**
d-ra Retau. — Wydanie polskie rs. 1,
(Wydanie niemieckie rs. 2). Setki czy-
tających znajdą tu wyjaśnienie swych
cierpień i odzyskać mogą, stosując się
do środków leczniczych w książce tej
podanych zupełną moc mężką. Po na-
desłaniu franco należności wysła równie
franco w kopercie księgarnia na-
kładowa Braci Biercy w Lipsku. 2555R

TRAN

LEKARSKI W GATUNKU
NAJLEPSZYM NADSZEDŁO DO
APTEKI KARPINSKIEGO
ULICA ELEKTORALNA
w WARSZAWIE

2534R

Wielce korzystny interes.

Jest do odstąpienia **PIEKARNIA** w mie-
ście powiatowym, blisko Warszawy, z firmą
wytwarzającą, bez żadnej konkurencji, gdyż sama
tylko egzystuje. — Wiadomość: ulica Orła № 8
domu, gdzie Szkoła. 3635

DO SKŁADU STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,
naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

C E M E N T U

PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa & Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej
Węgla kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej.
Rur glazurowych i dren.

Wielki wybór

Kaftaników, Kalesonów wełnianych, je-
dwabnych i bawełnianych, **Bielizny męz-
kiej, Kołnierzyków, Manieków, Skar-
petek, Chustek** płóciennych, batystowych i
jedwabnych **Krawatów i Szelek**, po ce-
nach bardzo niskich stosunkowo do gatunku,

poleca **Magazyn Bielizny**

G. DYSZKIEWICZ,

ul. Czysła № 15, wprost Hotelu Europejskiego.
Przyjmuje zamówienia na bieliznę, z zapewne-
niem dobrego kroju. 3461

Materace druciane

wyrobia fabryka łożek żelaznych i wag decy-
malnych **J. Neufelda**, Pańska № 25, wprost
Marjańskiej. Ceny niskie stałe. Sprzedaw wy-
łącznie na miejscu. 3520

Futro męskie,

piznowce, zupełnie nowe, oraz kilka skórek
łabedzych, do sprzedania. — Rynek Nowego-
Miasta № 1 (313), w mieszkaniu właścicieli
domu. 3627

ZŁOTA WODA.

Cudowna ta woda zmienia wszystkie ko-
lory ciemne na głowie na przepyszny ko-
lor blond-złoty. — Nie zawierając w sobie
nie szkodliwego, nie może psuć włosów.

Dostać można w Warszawie

W PERFUMERJI

Aleksandra Lipink,

Wierzbowa, róg Niecałej № 1. R

Od Reumatyzmu

Kaftany, Kalesony, Pończochy kutnar.
Wata opatrunkowa. 3575

Puch Edredonowy, na fanty i arkusze.

poleca **R. KOECHER**, Podwal Nr 7.

Praktyczna Gwiazdka.

Pończochy Myśliwskie.

Wybór pończoch damskich, dziecięcych, skar-
petek, kamazy. Ceny możliwie niskie.

SENATORSKA № 7. 3546

Do wszystkich Sklepów

Stowarzyszenia

„Merkury”

nadeszły:

Powidła sliwkowe po kop. 15 za funt.

Ser litewski „ „ 35 „

Miód lipiec „ „ 30 „

Jabłka amerykańskie „ „ 30 „

Sliwki tureckie „ „ 20 „

Bardzo tanio

Maszyna parowa o sile 25 koni, w zupełnie
dobrym stanie do sprzedania. — Wiadomość u
właściciela tejże Wspólna 26a, mieszkania 3.

Kancjonowane Biuro Nauczycielskie
Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 36,
wprost Saskiego placu,

ma do umieszczenia **Guwernerów i Nau-
czycieli**, obojga płci, tak krajowców jak i
zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i
Korepetytorów. 3555

Do sprzedania

Faetony, Wolanty
Amerykańskie, Kocz
z fordekiem, **Kareta, Bryczki**, nowe i uży-
wane. Ulica Śliska № 13 nowy. 3568

LOKAL

jest do wynajęcia na **Szynk piwa i wo-
dek** lub też na inny handel, przy dwóch
ulicach, bardzo ludnych; może być wynajęty
zaraz lub od Nowego Roku. Pomieniony lokal
jest z urządzeniem sklepowym i gazem. Wia-
domość przy ulicy Złotej róg Sosnowej № 32,
mieszkania 13, 2-e piętro. 3564

Półmiljonowy Majątek

do sprzedania
razem lub częściowo na dogodnych warunkach,

położony w odległości 70 wiorst od głównego miasta gub. Wołyńskiej Składający się z 4-eh folwarków. W głównym pałacu murowany. Młyny, fabryki, gorzelnia murowana nowej konstrukcji. Inwentarz żywy i martwy, jak i wszelkie budowle gospodarskie w dostatecznej ilości i porządku. Lasu 7231 dziesiątyn starodrzewu: dąb, sosna, grab i t. d. — Bliższa wiadomość w kanterze prośb Dombrowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 64, od godz. 3—5. 3533

Skład Towarów Bławatnych

E. A. HEURICH,
Miodowa Nr 2,

połącza na sezon bieżący wielki wybór towarów wełnianych i jedwabnych, aksamity, pokrycia na futra, kaszmiry krajowe i zagraniczne, flanele i korthy, towary białe i płótna, od cen najniższych. 2560r

KROPLE I ELIXIR AMERYKAŃSKIE OD BÓLU ZĘBÓW Hipolita Majewskiego.

Łatwość użycia i natychmiastowy skutek, uczyniły Krople Amerykańskie i Elixir powszechnie znanymi; — środek ten nieszkodliwy a pożyteczny, powinien się znajdować w każdym domu rodzinnym.

Cena pudełka rs. 1.25 i rs. 1.00.

Dostać można: w magazynach Warszawskiego Laboratorium Chemicznego: 1) Róg Miodowej i Senatorskiej № 1; 2) Krakowskie-Przedmieście № 1, 3) róg Granicznej i Królewskiej, a także w głównej ekspedycji Świętojskiej № 12 i we wszystkich aptekach i składach materiałów aptecznych. Biednym udziela się pomoc bezpłatnie. 2395R

Wielki Wybór Słomianek

(WYCIERACZEK DO NÓG)

z włókien kokosowych, manilowych i ze słomy oraz

Chodniki Kokosowe

różnej szerokości do pokrycia korytarzy, schodów, kantorów itp. użytku, są do nabycia

w Składzie Szczotek i Pendzli

Aleksandra Feista,

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej. 2707R

CENY WĘGLI i DRZEWA OPAŁOWEGO

w Składzie Głównym

F. ŁAPIŃSKIEGO,

W WARSZAWIE.

Korzece Węgla najlepszego, grubego z odstawa	rs. 1 kop. 5
" " z własnej kopalni „Jan” grubego z odstawa	rs. 1 kop. —
" " kostkowego, z odstawa	rs. — kop. 95.
" " drzewnego do samowarów, z odstawa	rs. 1 kop. 5.
Węgle kowalskie franco, Skład Główny, pud	rs. — kop. 25.
Szańce kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego, z odstawa	rs. 17 kop. —
" " " Olszowego " " " "	rs. 18 kop. —
" " " Brzozowego " " " "	rs. 19 kop. —

Za porabianie do każdego szajnia kubicznego, dolicza się rs. 1.

Odstawa w wozach krytych, oplombowanych, ceczą Magistratu ostemplowanych.

Zabierającym własnymi furmankami, liczone będzie taniej o kop. 10 na korcu węgla, rs. 1 na szajniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.

82r

Kantor Główny, ulica Jerozolimska № 33.

PŁÓTNO i PLANDEKI

WIEPRZEMAKALNE,
Z FABRYKI

JULIUS KALMUS

w Częstochowie.

Główni Reprezentanci na Warszawę i Królestwo Polskie

Markusfeld & Co.

2702R

w Warszawie, Przejazd № 9.

SKŁAD ZEGARKÓW Ludwika Maurycego

Dawniej **F. LILPOP** cd roku 1789,

Senatorska Nr 496, wprost Szkoły Junkrów.

Otrzymał wybór zegarków złotych i srebrnych Patka, Philippa i S-ki Ch. F. Tissot i syn, i innych fabryk, i takowe poleca po cenach możliwie tanich. Wybór zegarków nikielowych Remontuarów w najlepszym gatunku, Zegary biurkowe, ściennie i stołowe, Łańcuchy: złote, srebrne i z trwałej kompozycji francuskiej.

Reparacje zegarów i zegarków wykonywane jak najdokładniej po cenach niskich z dwuletnim poręczaniem.

Zakład przyjmuje obstalunki na zegary wieżowe wszelkiej konstrukcji. 1891r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Listopada r. b., o godzinie 12-iej w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę i ustawienie 132 słupków kamiennych na Omentarzu Brudnowskim, od summy anszlagowej rs. 1122.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 113 i na koszt ogłoszenia rs. 35, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy i ustawienia 132 słupków kamiennych na Omentarzu Brudnowskim, za summy rubli... kop.... (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium w ilości rs. 113 rs. i na koszt ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia... (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2641r

„BRYLANTY“

Papierosy zwijane,

z tytoniu tureckiego, wysokiej dobroci.

Cena 100 szt. 1 rs., 25 szt. 25 kop., 10 szt. 10 kop., 5 szt. 5 kop.

Nabywać można w Warszawie we wszystkich Składach Tabacznym i Dystrybucjach.

A. N. SZAPOSZNIKOW,

Fabrykant tabaczny w Petersburgu.

2649R

Uprasza się o zwrócenie uwagi na FIRMĘ.

F. GACHET

TAILLEUR,

de la maison ALFRED de Paris.

Krakowskie-Przedmieście I piętro, wejście od Trębackiej, № 1a. 2603R

Najświeższe Nowości angielskie i francuskie.



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE“

Zawiadamia Szan. Panie, iż powróciła z zagranicy i przywiozła na sezon bieżący, najnowsze fasony paryżskie. W tejże fabryce wyrabiają się gorsety dla osób ułomnych (hygieniczne) wlosienicowe i gorsety dla osób w odmiennym stanie. 2694R

Niecała Nr 1, dom hr. Krasińskiego, 1-e piętro.

PIÓRA INDYCZE

kupuje po najwyższych cenach

EMANUEL SACHS,
FABRYKA PIÓR STRUSICH

Tłomackie Nr 9, w Warszawie. 2695R

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka posiadająca teoretycznie i praktycznie języki: francuski, niemiecki, polski, polski i przedmioty kursu gimnazjalnego, poszukuje lekcji. Podejmuje się również przygotowywania pamiątek na pensję lub do gimnazjum. Bliska wiadomość ulica Marszałkowska 17A, 2-e piętro, mieszkanie 6, od godziny 4-7 wieczorem, lub oferty pod literami J. B. K. przyjmujące kantor Kurjera 2653.

Nauczycielka z dyplomem izraelitka, poszukuje lekcji lub stałego miejsca. Bagno 2, mieszkanie 14, róg Świętokrzyskiej. 17084.

Zaraz pragnie wyjechać na wieś lub do Rosji nauczycielka, posiadająca języki: niemiecki, rosyjski, polski, średnio francuski i muzykę, oraz nauki w zakresie pensjonarskim. Wiadomość: ulica Chmielna 6, lewa oficyna, pierwsze piętro 28, od godz. 2-jej do 5-jej po południu. 17204.

Leceję języka niemieckiego w konwersacji, udziela nauczyciel, znany ze swego zrozumiałego i sumiennego wykładu. Smolna 11, mieszkania 8. 17131.

Niemka z patentem, żyje sobie lekcji na godzinę. Nowy-Swiat 19, m. 4. 2702.

Nauczycielka z patentem udziela przedmiotów gimnazjalnych, języków i muzyki. Jasna 3, u rzadcy domu. 17255.

Uczeń 5-tej klasy realnej pragnie dawać lekcje za obiad. Wiadomość: Zjazd 2, mieszkanie 25, 1-sze piętro. 17260.

Zakład rekodzielniczy dla kobiet Świętokrzyskiej. Wspólna 13A. Zapisy codzienne na wszystkie rzemiosła rs. 5 miesięcznie. Stroje i krawaty na materiale zakładowym. 17316.

Pracuz albo francuzka potrzebna do udzielania konwersacji po godz. 5-jej po południu mężczyźnie w jego mieszkaniu. Oferty proszę składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, pod J. B. 2716.

Za kilka godzin lekcji lub innego umysłowego zajęcia, młoda nauczycielka z patentem, dobrym francuskim i muzyką, żyje sobie pokoju z utrzymaniem. Poszukuje również lekcji. Oferty pod lit. Z. Z. Z. przyjmujące kantor Kurjera Warszawskiego. 2662.

Nauczycielka polka posiadająca dobrze francuski, niemiecki z konwersacją, ruski i przedmioty klasyczne, udziela lekcje. Warunki przystępne. Szpitalna 1, sklep Nelly.

Młoda nauczycielka z wyższym dyplomem, poszukuje uczennic do lekcji zbiorowych języka niemieckiego, mających się odbywać 3 razy tygodniowo za opłatą rs. 3 miesięcznie. Bielarska 11, 1-sze piętro, do godz. 4.

Oficer wyższej broni przygotowuje do szkółki jankiarskiej i do egzaminu na wlotu wstępujących 3-jej i 2-jej kategorii. Senatorska 4, m. 5, (naprzeciwko szkoły jankiarskiej). 17229.

Student uniwersytetu żyje udzielać w domu prywatnym lekcji lub korepetycji przedmiotów wchodzących w zakres kursu gimnazjalnego, a szczególnie języków starożytnych. Oprócz tego udzielać może z języków nowożytnych: polskiego, rosyjskiego i niemieckiego. Wiadomość: ulica Warecka 3, domu 7, mieszkania 50. Zastaw można codziennie od godziny 6 wieczorem. 2715.

Podany jest student uniwersytetu do gub. Podolskiej, dla opieki i przygotowania młodego chłopca do egzaminów przejściowych do klasy 3-jej i 4-jej, które uczeń zdawać ma w gimnazjum realnem Odeskim, jak to dotąd się praktykowało. Reflektanci raczą składać adresy swoje u szwajcara hotelu Saskiego, dla S. K. 17251.

Prof. de Préchamps, Długa 23. Młoda francuzka z dobrą muzyką do umieszczenia.

Potrzebna na wyjazd bona francuzka, tylko osoby które przebyły czas dłuższy w jednym domu, zgłaszać się mogą: Włodzimierska 2A, m. 2, od 3-5. 17429.

Lekcje muzyki początkowej na swoim fortepianie, lub na miejscu, za niską cenę. Ul. Wspólna 23b, m. 1. 17435.

9-letniego chłopca, z dobrymi rekomendacjami, katolicki, mogący przygotować do wyższych klas gimnazjalnych niemieckich. Reflektanci raczą się zgłaszać na Krakowskie-Przedmieście 5, (pałac Krasieński), lewa skrzydła, portyer wskazać. 17444.

Nauczycielka muzyki z dyplomem udziela lekcji u siebie i na miejscu, przygotowuje do Instytutu Muzycznego, z wykładem zasad muzyki. Wspólna 28, mieszkania 12. 16787.

Młoda nauczycielka z wyższym patentem (niemieckiego) gimnazjum, udziela lekcji. Plac św. Aleksandra 7, m. 9.

Za 5 rs. miesięcznie udziela lekcji muzyki u siebie i na miejscu nauczycielka z patentem. Żurawia 18, m. 22, w oficynie. 16788.

Wychowawca (gubernator) i korepetytor z nauczycielskimi świadectwami, potrzebna do zakładu naukowego, przy ul. Borskiej 2, (nowa ul. od Szpitalnej). 17186.

Niemki Froeblońskiej szkoły, niemki muzyki, polki gubernantki, francuzki z niemieckim, korepetytorowie poszukują miejsca. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro pedagogiczne, Dąbrowska i Motek. 17314.

Posady i Prace.

Subjekt handlowy z dobrymi świadectwami, znający języki: polski, ruski i niemiecki, poszukuje pos. d. Łaskawe oferty pod lit. A. B. C. w kani rz. Kurjera Warsz. 17236.

Prośby, umowy, korespondencje rozlicznej treści, wszelkie tłumaczenia redaguje, udziela informacji w interesach Biuro Woltowicza, Podwal 9. 17158.

Potrzebna jest bona niemka do dwójga dzieci, z dobrymi świadectwami i znająca się na szyciu, zaraz lub od 1-go Grudnia. Zgłosić się na ulicę Muranowską, domu 8, mieszkaniu 26. 17324.

Lektorka pragnie zajęcia, na parę godzin dziennie, w języku polskim lub francuskim. Adresować: Plac Warecki 16a, m. 5. 17307.

Potrzebna jest panna szyjąca dobrą bieliznę i krawiecczynę. Wiadomość: ulica Wspólna 34b, mieszkania 3. 17256.

Potrzebna jest panna znająca gruntownie kraj okryć i sukien damskich, na wyjazd do Wilna. Pierwszeństwo mają władające językiem francuskim. Reflektantki raczą pozostawić adresy swoje w kantorze niniejszego pisma pod lit. S. B. Wilno. 17261.

Panny potrzebne są do bielizny, maszynistka, podręczne i do nauki. Twarda 17, mieszkania 4. 2699.

Niemka w średnim wieku poszukuje miejsca za gospodynię do wdowca, znająca się na kuceni i różnych robotach. Elektoralna 11, mieszkania 22. 17185.

Buchhalter z praktyką 20-letnią, rachunkowości podwójnej, poszukuje zajęcia w godzinach po południowych. Zaprowadza księgi wszelkich galezi handlu i przemysłu, reguluje bieżące. Wiadomość w sklepie pana Golinskiego pod filarami gmachu teatru. 17146.

Maszynistki wydoskonalone do koinierzyków i mankietów, potrzebne są zaraz. Ul. Żłoka 16, m. 30. 17302.

Agentów księgarskich poszukuje księgarz Kleinsingera, ulica Świętokrzyska 1. Zgłaszać się zrana. 17276.

Buchhalter i korespondent w języku polskim i niemieckim, znający także język rosyjski, poszukuje kilko-godzinnej zajęcia. Oferty składane proszę w biurze ogłoszeń, ul. Senatorska 18, pod liter. S. D. 2718.

Młody człowiek z cichą rekomendacją, wzbudziwszy z czynnościami kantorowymi, posiadający języki: polski, ruski i niemiecki, poszukuje posady. Łaskawe oferty pod 100 w kantorze Kur. Warsz. 16896.

Potrzebne są panny zdadne, do krawiecczyny i do okryć wiatowych, za dobrem wynagrodzeniem. Ul. Elektoralna 11, mieszkania 11. 17293.

Agent lub wojażer, podróżujący stale po Cesarstwie, otrzymać może zastępstwo fabryki artykułu, powszechnie używanego, za dobrą prowizją. Adresy z wymienieniem posiadanych już reprezentacji, ewent. referencji, proszę składać w kantorze Kur. Porannego pod lit. J. S. 17306.

Potrzebna zaraz 10 pamiątek do haftu. Tajkowska, Leszno 2. 17269.

Poszanka młoda, znająca się dobrze na gospodarstwie i dozorze dzieci, poszukuje obywatela na wyjazd lub w Warszawie. Plac Warecki, dom pocztowy 20, m. 29. 17273.

Wnawście wiorst od Warszawy potrzebny dogrodnik jako dzierżawca. Wiadomość: ul. Bracka 12, u zarządcy. 17274.

Młoda wdowa z dzieckiem, które pragnie kształcić, uprasza Szanowną Publiczność o dostarczanie wszelkiej bielizny do szycia na maszynę, oraz znalezienia i haftów, po cenie bardzo taniej. Mieszka na rogu Dobrej i Bednarskiej 26, mieszkania 54. 2713.

Potrzebna jest zaraz osoba młoda, lub panna, do interesu handlowego na prowincję. Znajomość 4-eli działu arytmetycznych jest konieczną, gdyż zastępuje samą pania przy kasie i rachunkach. Długa 37, 2-e piętro, od godz. 9-11 rano i od 4-5 po południu. 17264.

Czeladnik stolarski meblowy, ze świadectwami długiej roboty, oraz uczniowie do zakładu tapicerskiego przychodni, są potrzebni. Nowy-Swiat 37. 17407.

Potrzebni chłopcy do zakładu introligatorskiego. Pierwszeństwo mają z prowincji. Aleksandria 2. 17390.

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staniów i spódnic. Nowy-Swiat 30, mieszkania 35. 17389.

Na prowincję potrzebna jest panna umiejąca kraj i krawiecczynę. Wiadomość: ul. Hoża 7, mieszkania 24. 17345.

Osoba przybyła z prowincji, potrzebująca obywatela zaraz do zarządu domu, może się zająć kuchnią, dziećmi, wszystkim co się tworzy gospodyni; jest w wieku średnim. Ulica Jasna 11, mieszkanie 22, stróż wskazać. Wiadzić się można rano od godz. 9 do 4 po południu. 17384.

Panna bardzo zdadna do krawiecczyny, a głównie do szycia okryć, potrzebna jest zaraz. Wiadomość w zakładzie form (Maison Phoenix). Niecała 12. 2736.

Subjekt do kantoru, do ekspedycji towarów (modnych, jak kwiaty, pióra i t. p.), potrzebny jest zaraz. Pierwszeństwo mają znający języki: rosyjski i niemiecki, oraz znający te galezi przemysłu. Rekomendacja wymaga się. Ulica Hortensja 2, u szwajcara, od 9-jej do 10-jej rano. 17464.

Dołny pracownik, biurowy, poszukuje zajęcia zaraz u reagenta, adwokata lub sędziego pokoju. Wiadomość: Orla 4, sklep pieczywa. 2737.

Potrzebna jest do dozoru dzieci osoba, w średnim wieku, umiejąca szyc i posiadająca dobre świadectwa. Adres: u zawiadowcy na Pradze, kolej Terespołski. 17456.

Wykwalifikowany gorzelany z najlepszymi świadectwami, poszukuje miejsca, a nawet na pomocnika gorzelanego. — Opalka, Krakowskie-Przedmieście 15. 17417.

Osoba w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie wiejskim i miejskim, mogąca udzielać początki nauk klasycznych z konwersacją niemiecką, przymem znająca się na szyciu bielizny i krawiecczynę; pragnie znaleźć stosowne miejsce, do zarządu domem lub też do zaopiekowania się dziećmi; posiada ciche świadectwa. Oferty proszę składać w kiosku obok kościoła (PP. Kanoników) pod liter. A. Z. 17410.

Krawiec mełki skończywszy akademię krawiecką berlińską, udziela lekcje kroju i przyjmuje obstarunki. Żłoka 2, mieszkanie 18, Isersohn. 17425.

Uczeń do tapicera potrzebny. Ul. Wspólna 34a. 17449.

Potrzebne są zdolne prasowaczki do pralni Krakowskiej, ulica Szkolna 6. 17448.

Potrzebna panna do staniów. Pracownia Jadwigi, Królewska 23. 17445.

Potrzebna maszynistka do bielizny, na maszynę Whelera i Wilsona. Ulica Ciepła 2a, mieszkania 24. 17442.

Młody człowiek, kawaler, poszukuje miejsca pisarza, przy jakiej fabryce, składzie węgla i t. p. Adres proszę złożyć: ulica Podwal 7, w składzie szkła i porcelany p. Baytla.

Potrzebna jest panna, podręczna do sukien. Ulica Wspólna 18, m. 2. 17459.

Potrzebna panna, zdolna do krawiecczyny z życiem. Ulica Hortensja przy Szpitalnej 3, m. 4. 17465.

Panny zdadne, potrzebne zaraz, D. Kurdelska. Niecała 2. 17462.

Do Cesarstwa lub Królestwa pragnie odpowiedniego, zajęcia, młoda polka, praktyczna, przyjemnej powierzchowności, posiadająca muzykę, śpiew, francuski, ruski, niemiecki. Wiadomość: kiosk, Plac Zielony K. A.

Kupno i sprzedaż.

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble i lustra, tremo i firanki, z 6-u pokoiów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu 26, mieszkania 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskazać.

Wyprowadź różnych mebli; przyjmują wszelkie obstarunki. Bednarska 13, Stolarz.

Do sprzedania meble z kilku pokoiów, kwiaty, 2 salony: jedwabna lisami podbita i wełniana, 2 suknie jedwabne: zielona i kremowa, oraz 2 zupełnie nowe koinierzyki koronkowe. Nowogrodzka 29, stróż wskazać. 16950.

Powodu wyjazdu, są do sprzedania różna meble. Wiadomość w szpitalu Ujazdowskim w mieszkaniu naczelnego Lekarza, od godziny 2-jej do 4-jej. 17311.

Do sprzedania zegarek złoty damski, fabry. Genewskiej Marmonta, z lancuskiem złotym i broszą złotą, 3 pierścionki: jeden z dużym brylantem, jeden z turkusem, jeden z emalią czarną; 2 kubki srebrne, wyłusane, jeden duży, drugi mniejszy i koleżki złote z numizmatów. Adres w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 2711.

Jest do sprzedania salopa damska, lisami podbita i garnitur skunksowy. Ulica Orla 7, mieszkanie 29. 17301.

50 rubli za obraz naturalnej wielkości, w ozdobnych ramach, kredka robiony, przedstawiający Kuszenie Pana Jezusa na górze Synaj. Marszałkowska 18, mieszkanie 17, od 9-12 w południe i od 5-7 wieczorem. 17291.

Szopy i palto po wojskowym, rewolwer Szmita i Wessona, amerykański, kufer ołki, duży. Ulica Marjańska 3, m. 9. 17310.

Szyneł podbit dublonami, dwa zegary szienone: jeden z nich regulator, zupełnie nowe. Zastaw można od godziny 3-7 wieczorem, ulica Sienna 9a, mieszkania 4. 17275.

Do sprzedania z powodu wyjazdu fortepian, mebli garnitur, szafy, lustra, stół jadalny, miedź, porcelana i t. p., od g. 10-tej z rana do 2 po południu. Ul. Bracka 7, stróż wskazać. 16914.

Za rs. 15 szafa do bielizny i ubrania. Długa 32, 2 piętro, tam gdzie kapiela. 17284.

Dwie polonezy futrzane prawie nowe, trzej używane, oraz para kanarków śpiewających do sprzedania. Obok 2. 17477.

Maszyny do szycia z najnowszymi najlepszymi igłami, przyrządy do maszyny, oliwa, plisowanie falban, obrabianie dziurek na maszynie i reperacja maszyn, po cenach najniższych, z powodu taniego lokalu, poleca skład na Marszałkowskiej, dom p. Gundelacha 71, w oficynie na prawo. 17221.

Stoły obiadowe (billardowy), są do sprzedania tanio. Ulica Pańska 37. 17217.

Maszyn kilka, Whelera i Wilsona, pięknie uszytych, nowych, wyjątkowo po bardzo niskich cenach pozostawiono do sprzedania u mechanika Banleben, Krakowskie-Przedmieście 61. 17325.

Mebli garnitur mało używany, urzędowej roboty, szeslong, otomana, foteliki, grymsy, rolety, bardzo tanio do sprzedania. Trebna 1, u tapicera. 17329.

Meble używane, wyprzedają się garnitury różnego fasonu, szafy, kredensy, biura, lustrzaki, wszystko za bezcen. Marszałkowska 48 i róg Świętokrzyskiej. 17317.

Meble do sprzedania, za b. przystępną cenę 2 garnitury mebli, rysem krytych, szafy, szafki do bielizny, łóżka, kredensy, biurka, biblioteki. Ulica Hoża 15, u stolarza. 16683.

Pianino paryżskie mało używane za rs. 300. Aleksandria 12, stróż Rafał wskazać. 17025.

Jest do sprzedania wóz do rozwożenia węgla, w dobrym stanie i stare deski, w składzie węgla na Marszałkowskiej 14. 17063.

Potrzebuję kupić za przystępną cenę dwa siedła dąskie używane. W. Medyński, ul. Sołec 53. 17061.

2 futra mełkie do sprzedania. Wiadomość: Żłoka 26, mieszkania 6, od godz. 10 do 11 rano. 17082.

Portepian Kralla za 180 rs., krótki, czarny. Miodowa 6, w dystrybucji. 17028.

Portepiany używane, Kralla, Hoffera, Prombergera, Hajtzmiana i piąpinia, rs. 240-320. Krakowskie-Przedm. 32, Tarnowski. 16637.

Portepian Budynowicza z białym, 4 szp. i ciami, mało używany, za rs. 280. Świętokrzyska 5, P. Turowicz. 17027.

Szafa orzechowa rozbierana. Ulica Leszczyńska 12. 17093.

Do sprzedania karetka 3-osobowa, używana, karetka 6-osobowa z galerią używana, 2 faetony na parę lub jednego konia nowe, omnibus 8-osobowy, nowy. Nowolipki 14.

Portepian o 7 oktawach, czarny, za przystępną cenę do sprzedania. Nowy-Swiat 4, mieszkania 14. 16659.

Futro lisy kryte jedwabną materią na osobę średniego wzrostu tanio do sprzedania. Wiadomość w składzie Inter K. Konieńskiego, ulica Nowy-Swiat 67. 16806.

Portepiany, meble rozmaite z powodu zmiany interesu są tanio do sprzedania. Wileńska 7, mieszkania 5. 16661.

Garnitury mebli czarne i orzechowe, bogato rzeźbione, meble całe kryte, sofa orzechowa, szeslong, otomana i t. p., do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Marszałkowska 32, w domu po fabryce Laferma, u tapicera W. Trzaski. 17336.

Do rs. 1, za tom Tygodnika, Ilustrowanego, Kłosów i t. p. sprzedaje się w księgarni J. Zasztajna. Ulica Elektoralna 11.

Portepian o 7 oktawach, do sprzedania za rs. 180. Długa 5, mieszkanie 28. 17319.

Portepian pierwszorzędną fabryki, nowy, meble eleganckie do kilku pokoiów, żyrandol, kandelabry, lampy różne, tanio do sprzedania Sienna 3, mieszkania 4, od ulicy Marszałkowskiej drugi dom. 17116.

Kontuar mahoniowy przeszło 3 łokcie długości, z białym marmurowym, bardzo tanio nabyć można przy ul. Bielarskiej w sklepie narzędzi chirurgicznych, u F. Balukiewicza.

Meble do sprzedania: fortepian, garnitur salony, krzesła fantazyjne, lustra, garnitur orzechowy, garnitur gabinetowy, biblioteka, szeslong, biurko, kredens, stół, krzesła, szafy orzechowe rozbierane, szafki do bielizny, łóżka orzechowe matowe, tualeta, umywalka, klejznik, dwa stoliki do kart, biurko damskie, kolumny metalowe cuivre poli z kandelabrami, żyrandol, lampy, grymsy do firanek; sprzęty z kuchni. Sienna 3, drugi dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 17235.

Meble do sprzedania, bardzo tanio, garnitur orzechowy, tremo, szafy, szafka do bielizny, lustro, szeslong, garniturek napoleońskowy, czarny, stolik, żardinierki, firanki, razem lub częściowo. Chmielna 8, wprost kapieli Dyana, mieszkania 7. 17008.

Do sprzedania: meble z pięciu pokoiów, pianino. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskazać. 17035.

Meble czarne, orzechowe i dębowe, z ośmiu pokoiów, kompletnie urządzone, lub częściowo, bardzo tanio do sprzedania, oraz lustra, tremo, firanki, lampy, dywany. Ulica Twarda 6, pierwsze piętro, od frontu, na prawo, mieszkania 8. 16828.

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancji, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskazać. 16953.

Meble: garnitur czarny i orzechowy, z jadalnego urządzenie debowe, oraz inne meble, lustra, żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, firanki, kompletne urządzenie 6-ciu pokoiów do sprzedania, razem lub częściowo. Ulica Chmielna № 27, pierwszy dom od Marszałkowskiej, mieszk. № 14. 17147

Jest do sprzedania za 80 rs. wcale nie używane futro kóz tybetańskich, kosztujące 200 rs., starczy na dwie salony. Róg placu Witkowskiego i Miedzianej № 10, wiadomość u stróża. 17285

Wyprzedaż sukienek dzieciennych, Senatorska 27, mieszkania 9. 17328

Nowo-otworzony magazyn mebli nowych i używanych, sprzedaje po niepraktykowanych niskich cenach, o czym na miejscu przekonać się można. Marszałkowska 54, proszę uważać na № domu przez sień w podwórzu.

Maszyna pończosnicza średnia, prawie nowa, do sprzedania. Chmielna № 17, m. 7.

Cytra do sprzedania za rs. 45 z pudłem. — Wiadomość: Mazowiecka № 5, m. 5. 17377

Koń kasztan lat 6, średniego wzrostu, silnej budowy, do sprzedania. Tamka № 29.

Do sprzedania: mundur, oraz palto z kołnierzem karakulowym, prawie nowe, dla ucznia gimnazjum filologicznego, słusznego wzrostu. Królewska 43, mieszk. 10. 17370

Mebli garnitur czarny, orzechowy, para łóżek, garniturek fantazyjny, bardzo tanio; także przyjmuje meble w zamian i do przeobrażenia. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu. 17458

Ważne dla właścicieli fabryk posadzek. — Jest do sprzedania desek debowych 3,000 kubików. Wiadom. w hotelu Angielskim № 24.

Jest do sprzedania: kozetka, 4 krzesła stolik, 2 portjery, 2 lambrekin, lisy materiały kryte, na niski wzrost, wszystko prawie nowe. Nowy-Swiat № 44, mieszk. 3. 17470

Koń wierzch, ciemny kasztan, z białą grzywą, rasowy, rosły, silnej budowy, lat 5, z ogromnym kłusem, zdalny do powozu, lub dla jakiejś fabryki, jest do sprzedania za rs. 280. Karmielicka № 1, stróż wskaże. 17453

Do zbycia niżej kosztu garnitur tnakowy, meble, szopy i 2 tuziny damskich koszul płóciennych nowych. Ulica Krucza № 19, mieszkania 11. 17455

Koźmier i muska duże, z tumaków borowych; pięć żelazny, ozdoby, zdalny do magazynu lub kantoru, tanio do sprzedania. Ulica Niecała № 10, w magazynie obawia Balutowskiej. 17446

Z powodu wyjazdu, fortepian w dobrym stanie do nauki, za rs. 100; garnitur mebli machonowych, za rs. 45. Senatorska obok resursy kupieckiej № 24, mieszkania 2, stróż wskaże. 17450

Meble do sprzedania: garnitur czarny wytwornie rzeźbiony, otomana, szeszeńek damski buduarowy, fotel duży, z jadalni całe umeblowane debowe, szafy rozbierane, dwie mniejsze do bielizny i ubrania, tualeta damska dużych rozmiarów parzyckiego wyrobu, lustra czarne, stoliki damskie, para łóżek debowych bogato rzeźbionych, w stylu Ludwika XVI, para łóżek ozdobnych orzechowych, pojedyncze łóżko orzechowe misternej roboty, para szafek nocnych, umywalka z blatem marmurowym, stół do kart, kolumny czarne salonowe, komódki dwie z bronzami, zegar, obrazy, firanki z gżemsami i rozetami i wiele sprzętów domowych bardzo tanio. Ulica Bracka № 12, u zarządzającego domem. 17468

Kareta dwu-osobowa na jednego lub parę koni, używana, do sprzedania. Szkolna 8, u stróża. 17428

Potrzebny jest zaraz stół owalny rozsuwany, obiadowy, mahoniowy, orzechowy lub debowy. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 73, mieszkania 22. 17431

Tabory miał pianino w dobrym stanie do wynajęcia za 4 rs. miesięcznie, raczy się zgłosić na ul. Królewską № 23, m. 1. 17432

Clubna suknia, biała atlasowa, raz jeden używana, kosztowała rs. 80, za rs. 40. Wiadomość: ulica Pańska № 24 bez litery, w bramie na 2-m piętrze. 17427

Chomonta angielskie czarne, na 4 konie, używane, do sprzedania razem lub po parze, w sklepie siodlarskim M. Lietz, Bielańska wprost hotelu Lipskiego. 17426

Futro elki mekzie rs. 25. Nowy-Swiat № 56, mieszkania 15. 17421

Tanio do sprzedania: palto zimowe mekzie zupełnie dobre, futro mekzie pismowe używane, stół konsolkowy, dwie żardinierki z ozdobnymi doniczkami. Widok 14, m. 4.

Garnitur czarny jedwabną materia kryty i także portjery, kolumny, gżemsy i stół czarny, kredens orzechowy i cztery krzesła adamaszkami welnianym kryte, lustro, wanna, szafa do futra, szal turcejski, wszystko do sprzedania. Wiadomość: ulica Warecka № 7, m. 32, od godziny 10 do 12. 17412

Fortepian Małeckiego, czarny, z blatem, 4 szpjecami, mało używany. Włodzimierska № 3, mieszk. № 18, od godz. 3 do 5. 17365

Opakowanie mebli, fortepianów, tanie, solidnie. Zakład opakowań Makow. Solna 8.

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 18

Wspólnik z kapitałem rs. 10,000, dla rozszerzenia interesu handlowego, znakomicie prosperującego, jest potrzebnym od Nowego Roku. Reflektanci zechcą podawać swoje adresy — dla bliźszego porozumienia się, pod lit. J. B. w kantorze niniejszego pisma. 17354

Z powodu wyjazdu sprzedaje sklep wiktuałów. Róg Zielnej i Próźnej № 34 od Zielnej.

Zakład fotograficzny do sprzedania, u Czerwńskiego optyka. Trębacka № 7. 17297

Dystrybucja korzystna i nie droga, zaraz do odstąpienia. Chłodna 64. 17294

a przystępną cenę do sprzedania magle. Leszno № 35. 17313

Do sprzedania dobrze procentujący się interes. Wiadomość u pp. Rajchmanna i Frenclera. Senatorska 18. 2717

Do ządania rs. 8,000, zaraz po towarystwie 12,000 rs. na nieruchomości w Warszawie, 7% ofiarowuje się bez pośrednictwa osoby 3-iej. Wiadomość na miejscu: ulica Ceglana № 1a, pomiędzy 3 a 4 po połud. 17322

Sklepik wiktuałów do sprzedania w każdym czasie, w bardzo korzystnym miejscu, przy fałyce lamp. Ulica Nowolipie № 72. 17240

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania sklepik wiktuałowy i magle wiedeńskie. Ulica Widok № 7. 17023

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny do odstąpienia z towarem lub bez takowego, przy ulicy Nowy-Swiat № 9. 17019

Magle w dobrym stanie są do sprzedania przy ulicy Dzikiej № 8. 17060

Magle do sprzedania. Róg Nowolipie i Karmielickiej № 7. 17197

Rs. 15,000 potrzebne na 1-szy numer po Towarzystwie, na majątek ziemski. Wiadomość: ulica Leszno № 13, mieszk. 7. 16932

Kawiarnia istniejąca lat 6, do sprzedania. Wiadomość kiosk, Plac Bankowy. 17231

Sklep spożywczy, narożny, z wystawami, w miejscu zaludnionem, do odstąpienia. Cena przystępna. Wiadomość: Tamka № 16. 17065

Sklep spożywczy do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Chmielna № 64 lit. g. 17207

Sklep spożywczy dobrze procentujący do odstąpienia w każdym czasie. Śliska 5. 17206

Zakład blacharski egzystujący od lat 10, jest do sprzedania w każdym czasie z powodu zmiany interesów. Solna № 6. 17191

Sklep wiktuałów do sprzedania za rs. 60. Ulica Zielna № 16. 17270

Do wynajęcia każdego czasu 11 pokoiów, na 1-m piętrze, dwoma balkonami i trzema wchodami od ulicy Przechodniej, zdalny na zakład naukowy lub biuro. Wiadomość u właściciela № 6, róg Żabiej i Żelaznej-Bramy.

Polwarczek przemysłowy, blisko Warszawy, komunikacja kolejna i wozowa, dogodna, budynki, oraz rezydencja ładna, inwentarz żywy i martwy, kompletny. Ziemia w dobrej kulturze, obecnie dochód roczny około 2,000 rubli, do sprzedania. Marszałkowska 71, mieszk. 5, rano od 9—11, po południu od 3—5.

Magle w dobrym stanie do sprzedania. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 79. 17121

Sklep z obuwiem jest do odstąpienia, egzystujący w temże miejscu od lat kilku, z całym urządzeniem. Wiadomość na miejscu, ul. Twarda, domu № 16. 17167

Sklep kolonialno-norymberski do sprzedania. Wiadomość: Jerozolimka № 38, (róg Marszałkowskiej), w sklepie „Zofii W. i S-ka.”

Zakład fotograficzny na prowincji, w możnej okolicy do sprzedania. Wiadomość: Jerozolimka № 19, stróż wskaże. 17258

Rubli 9—10,000 do wypożyczenia na pierwszypł. Nr hipoteki miejskiej, bez pośrednictwa. Marszałkowska 57, m. 3. 17288

Pralnia do sprzedania, z powodu wyjazdu, za cenę przystępną. Ulica Próźna № 6.

Sklepik wiktuałowy jest do sprzedania za przystępną cenę, przy ulicy Tamka № 36.

Sklep spożywczy do sprzedania. — Wiadomość na Pradze w sklepie przy ul. Brukowej № domu 408. 17423

Sklep wiktuałowy do sprzedania w dobrym punkcie. Ulica Wileza № 17c. 17414

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania każdego czasu na ul. Chłodnej № 19.

Rubli 1,000 potrzebne na dom w pierwszypłowie wartości. Wiadomość: Pawia № 21, u właściciela domu. 17422

Magiel wiedeński do sprzedania bardzo tanio. Ulica Złota № 6. 17416

Dystrybucja z owocarni w ruchliwym punkcie, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość: ulica Hr. Berga, przy Krakowskim, w dystrybucji. 17413

Skład węgla do sprzedania. Wiadomość: ul. Długa № 6. 2733

Z powodu otrzymania posady, do sprzedania za 130 rs. sklep z mieszkaniem i towarem. Komorne rs. 14 miesięcznie. Wiadomość: róg Krochmalnej i Waleców, obok kawiarni przy ul. Waleców, w sklepie. 17367

Sklep materiałów piśmiennych, galanterji i dystrybucji, z wyrobioną klientelą, do odstąpienia, z powodu powiększenia interesu, z towarem lub bez. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 2735

Sklep spożywczy z dystrybucją jest do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ulica Wspólna № 13. 17454

Sklep wiktuałowy do sprzedania, przy ulicy Złota № 6. 17461

Dzierżawa zaraz, 8 wiorst od stacji kolei, około 10-u włók, dom mieszkalny, zabudowania, ogród. Adres: Ostrożeń, przez Sobolew Nadwiślański. 17440

Potrzebny jest wspólnik, do interesu handlowego, z kapitałem do 3,000 rs. Oferty pod lit. B. J. 11. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 17434

K o k a l e.

Pokoik dla osoby plet. żeńskiej. Daniłowiczowska 5, mieszkania 5. 17438

Salon z pokojem bardzo elegancko umeblowany, z usługą, samowarem i pościelą, do wynajęcia zaraz. Krakowskie-Przedm. № 36.

Pokój obszerny, kawalerski, usługa, samowar, pierwsze piętro, ogród. Krucza 3. 17467

Pokoik z całodziennym utrzymaniem. Śliska № 40, mieszkania 13. 17469

Natychmiast do najęcia dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, za rs. 15 miesięcznie, przy ulicy Pięknej, drugi dom od Marszałkowskiej № 21, u stróża. 17471

Jest do odstąpienia pokój z meblami za 15 rs., może być dla dwóch osób. Ulica Piwna № 35, mieszkania 12. 17452

3 pokoje, kuchnia, spiżarnia, na 1-m piętrze i jeden pokój na 2-m piętrze. Ulica Mylna № 5. 2738

2 pokoje przy rodzinie do wynajęcia dla przyswoitej osoby. Niecała № 5. 17225

Do wynajęcia 5 lub 6 pokoiów, mieszkania kawalerskie, sklepy, za Nowozielną drugi dom. Ziela 31. 16226

10 pokoi na 1-em piętrze, ze wszelkimi wygodami i stajnią, na 4 konie, do wynajęcia zaraz. Smolna № 1. 17330

Mieszkanie składające się z 4 lub 5 pokoiów, w każdym czasie do najęcia. Ulica Wileza № 8, m. esk. 6. 17286

Do wynajęcia salon, pokój sypialny, z opalem i usługą, umeblowane, przy znacznej rodzinie. Niecała № 12, mieszk. 4. 17262

Jest do wynajęcia zaraz 5 piwnie suchych i z oświetleniem gazowym, mogących służyć na rozmaite składy. Hotel Kowieński, ulica Koźia № 1. 17267

Do wynajęcia pokój umebl. o 2 oknach. Pod kontu. Świętokrzyska 32, m. 1. 17257

Stajnia i wozownia na konie, na skład lub dla warsztatu, do wynajęcia od 1 stycznia. Nowy-Swiat № 12. 17120

2 pokoje od frontu dla kawalerów lub damy, z meblami, samowarem i usługą; 6 pokoiów na 1-m piętrze od frontu, elegancko wytapetowane, z 3-ma wchodami, ze wszelkimi wygodaami, zaraz do wynajęcia, a także 3, 2 i 1 pokój. Chmielna № 35, tuż przy Marszałkowskiej. 17076

Pokój duży, frontowy, z meblami, życiem lub bez, do najęcia zaraz. Nowy-Swiat № 1, mieszkania 16. 17422

W każdym czasie do odnawienia przy ulicy Chmielnej № 13A, jeden lub dwa pokoje, suche i ciepłe, z przedpokojem wspólnym, a na żądanie ze stołowaniem i usługą. Tamże umieścić można młodą osobę, która o prócz opieki rodzicielskiej, korzystać może z fortepianu i konwersacji francuskiej i niemieckiej. Wiadomość bliższa u rządy tegoż domu. 2763

Apartment złożony z 8-u pokoiów, przedpokojem, kuchnią, stajnią, do wynajęcia zaraz, oraz sklep z pokojem. Krakowskie-Przedmieście 9, stróż wskaże. 2657

5 lub 4 duże pokoje z kuchnią, z meblami lub bez, na 1-m piętrze od frontu do wynajęcia. Marszałkowska № 32. 2558

Do pań jest pokój do wynajęcia z opalem, usługą etc., na b. dogodnych warunkach. Wielka № 14, mieszk. 2, stróż wskaże. 17169

Pokój umeblowany do wynajęcia. Ul. Wileza № 14, mieszkania 24. 17259

Potrzebny pokój z oddzielnym wejściem, najwyżej na 2-m piętrze, bez mebli, z całodziennym utrzymaniem, w okolicy Rymarskiej, Senatorskiej, Elektoralnej, Bielańskiej, Daniłowiczowskiej i Krak.-Przedmieścia, przy rodzinie, dla młodej przyswoitej osoby. — Oferty do Kantoru Kurjera pod nazwiskiem Emel 33.

Poszukuje się zaraz dla osoby młodej, do brzo wychowanej, jednego dużego lub 2-eh mniejszych pokoiów, przy inteligentnej ruskiej rodzinie. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. K. 17339

Włodzimierska 2A. Pokój frontowy umeblowany, usługa, obiady. Wejście oddzielne. 17430

Dla osób pojedynczych, pokoje z przedpokojami, alkowami, szafkami i z nowoczesnymi wygodami, do wynajęcia w każdym czasie przy placu św. Aleksandra. Wiadomość u stróża: Mokotowska № 23. 17419

Nowy-Swiat 39, dom Lewentala, na parterze umeblowane 3 pokoje, przedpokój, kuchnia z wygodami, miesięcznie rs. 60; mieszkania № 11. 17418

Do wynajęcia pokój oddzielny z opalem, usługa, samowarem, meblami, 12 rs. miesięcznie. Piękna 21, mieszkania 4. 17411

Zaraz do wynajęcia pokój duży, osobny, suchy i ciepły, z meblami i usługą, na 1-m piętrze. Krucza № 13 lit. B. B. 17439

W każdym czasie do wynajęcia, 2 pokoje umeblowane, z osobnym przedpokojem z usługą. Na żądanie całodziennie utrzymanie. Chmielna № 18, wiadomość u stróża. 17441

Do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Mokotowskiej № 15, róg Wilezej, obok Placu św. Aleksandra, lokale: po 5, 6, 7, pokój, z wanną, wiatrakami, urządzeniem gazowym i wszelkimi wygodami, oraz stajnia i wozownia. Wiadomość na miejscu. 2732

Mieszkania małe, suche i ciepłe, widne, do wynajęcia. Piękna 23. 17436

Pokój z oddzielnym wejściem, za rs. 5/2 miesięcznie. Ulica Złota № 50. 17447

Za rs. 7 do wynajęcia zaraz pokój, ciepły, suchy, z opalem i usługą. Jerozolimka 30, mieszk. 15, czwarty dom od Marszałkowskiej za nową cukiernią. 17451

Doniesienia rozmaite

Karpieskiego apteka. Elektoralna 35. Właściciel: lekarz, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.

Karpieski & Leppert, Elektoralna 33. Lakiery, farby olejne, farby drukarskie.

Obiady prywatne bez obawy przed katarą. Złotkądzie każdy smacznie przy ulicy Nowy-Swiat № 12, w drugiej bramie na 1-m piętrze, przez ganek, u pani Józefy K. 2678

Płaszcz, kurtki, spodnie skórzane i gumowe od rs. 10—polecą: T. J. Breymeyer. Warszawa, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2398

Fabryka „Helena” poleca krzesła debowe i jesonowe różnych fasonów, z siedzeniem amerykańskim, od 2 rubli; koła wszelkich rozmiarów i posadzki fornirowane. Skład główny Rudnicki i S-ka, Senatorska № 25.

Do sprzedania futro niedźwiedzie, palto i kurtki, na 11, stróż wskaże. 17209

Przyjmuje do roboty krawieczyżne i kapełusze, po niskiej cenie. Piękna № 23, mieszkania 36, 1-e piętro. 2710

Francuska fabryka falban stojących Eren-taille, przy muje, obs alunki po cenie anizowanej. № 58 Nowy-Swiat, mieszk. 8. 17424

Pończochy białe i kolorowe, trwałe, po cenach fabrycznych poleca pracownia Fijałkowskiej. Marińska № 4. Osobom kupującym tuzin odstępuje się rabat. 17437

Akuszarki M. B. na Hożej № 12 lit. A. Usługą dla osób spodziewających się słabości. Opieka srokiłwa. 17228

Akuszarki A. J. są pokoje dla osób spodziewających się słabości lub przyjeżdżających na kurację. Nowy-Swiat № 56. 17420

Wazki ze świeżym i starszym pokarmem, bez długu, u akuszarki. Komitetowa 3.

Wazki wiejskie są u akuszarki, przy ulicy Biłej № 1. 17463

Wazka młoda, wiejska, z mieszczyznym i obitym pokarmem, jest do umieszczenia. Marińska 3, stróż wskaże. 17443

Wazki wiejskie ze świeżym pokarmem. Wiadomość: Tamka № 11. 17230

Do wynajęcia zaraz 3 pokoje na parterze, 2 pokoje z kuchnią z nowoczesnymi wygodami i pomieszczeniem na zakład fortepianu, obecnie znajduje się fabryka i skład fortepianów oraz do sprzedania faetonik nowy jednokonnny za 350 rs., karefka używana jednokonna za 300 rs. i fortepian prawie nowy za 360 rs. Wiadomość ulica Krucza № 13a, gdzie cyrkul IX, u stróża. 17124

Pies, pudel mały, biało-żółty, przybłąkał się 31 października. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 26, u kucharza, w domu kuratora. 17287

Pies czarny, podpalany, młody, przybłąkał się. Miodowa 16, u stróża. 17286

Zginęła suczka czarna, z rasy pinzerów, zaskawczy znalazła, raczy odprowadzić do dobrego wynagrodzeniem, na ulicy Daniłowiczowskiej № 5, mieszk. 4. 17300

Zgubiono w przejeździe z ulicy Hrabiego Berga na Miodową, stary pamiętkowy złoty zegarek z krótką dewizką i breloczkami (kompas i dama treflowa). Uprasza się znaleźć o zwrot powyższych przedmiotów za stosowne wynagrodzeniem, do szwajcara banku handlowego w Warszawie. 17341